

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
siecznie kop. 40; za odnośnienie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rub. ar. 8,
(w tem mieści się już opłata po-
czątkowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rekopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Faustyna i Jowity.
Niedziela: Mięso. S. Józef P. M.
Poniedziałek: Sylwusza B. i Donata M.
Wtorek: SS. Symona i Konstancji P. M.

Wschód słońca o godzinie 7 min. 18.
Zachód „ „ 5 „ 11.
Długość dnia godzin 9 minut 53.
Przybyło „ „ 2 „ 16.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Sroda: S. Konrada Wyznawcy.
Czwartek: S. Eucharysta i Leona.
Piątek: S. Eleonory Panny.
Sobota: Katedry S. Piotra w Antyochii.

— Jutro w kościele S-go Ducha wprost ulicy Mo-
stowej przypada doroczny odpust na cześć S-go Walen-
tego, którego uroczystość z dnia wczorajszego na ju-
trzejszą Niedzielę odłożoną została.

Święty Walenty biskup i męczennik, za nawrócenie
wielu Rzymian do wiary chrześcijańskiej, uwięziony, róż-
gami chłostany i wśród nocy ściany został. Kościół
Boży przeznaczył pamiątkę S-go Walentego biskupa
na dzień 14-ty lutego.

W tym dniu także Kościół obchodzi uroczystość
S-go Walentego kapłana i męczennika, który po wie-
lu znakomitych pracach w nauczaniu ludzi i uzdrawia-
niu chorób cielesnych, zbity kijami, również ściany zo-
stał w Rzymie za Klaudjusza cesarza.

Z TYGODNIA.

„Czy żal wam tej przeszłości“... w której każda nie-
dziela karnawału przynosiła ze sobą długą listę za-
bierających się do stanu małżeńskiego?

Zapytanie to do was zwracam, młode i piękne czy-
telniczki.

Odpowiedzcie twierdząco, o tem nie wątpię. Na tym
bowiem punkcie jesteście upartymi konserwatystkami.

Odpowiedzi waszej i ja przytaknę. Przytaknę tem go-
ręcej, że związki mężczyzny z kobietą zawierane na
całe życie w coraz mniejszej występują liczbie a za to
cyfra dramatów rodzinnych ustawicznie się powiększa.

Jedno z drugiem w ścisłym zostaje związku.

Doprawdy, trudno uwierzyć smutnej prawdzie o rzad-
kości ślubów, które dziś zapisują się u nas w rubryce
„nadzwyczajnych wypadków.“ Trudno jej uwierzyć
w obec faktu, że warszawianki są czarownie ładne i sa-
mego Mełsta na ślubny dywan pociągnąć by mogły.

Gdzież więc szukać źródła tej manjelibatu?

— W kieszeni—odpowiedział mi trywialnie jeden ze
studujących „komedję życia“ gdy mu postawił to
pytanie.

Czy odpowiedział trafnie?—osądźcie sami.

Cokolwiek bądź, smucić się trzeba widząc tyle dziew-
cząt tęsknących westchnieniami ślących za niewolą mał-
żeńską. Smucić się trzeba patrząc na kwiaty wędną-
ce w cieniu, na sny niewcielane nigdy, na pragnienia,
które nieznajdując dla siebie formy, rozwijają się
jako dym miejskich kominów.

— Czy żal wam tej przeszłości, w której dziewy sa-
bijskie porywano na igrzyskach?..

Djabło zmieniły się czasy! Dziś Sabinki nie są pory-
wane, lecz porywają. Odbija się to wprawdzie nader
elegancko, niemniej przeto jest odwróconą, formą ta-
kiego zawierania małżeństw, jakie prawodawstwo rzymskie
terminem *mancipatio* określało.

Jako chłodny obserwator, zanotować muszę, że dzi-
siaj kobiety same szukają tych, którzy je zakuć mogą
w złote pęta hymenu. Szukają ich na balach, w tea-
trze, wszędzie, gdzie pozór zabawienia się zakrywa
ustawione zręczne potrzaski. Jednocześnie, ci gonieni,
jakby przeczuwając grożące niebezpieczeństwo unikają
zabaw, pozwalając interesującą *dominon* prowadzić in-
trygi między sobą, a balom nie udawać się dla braku
tej połowy ludzkości, która się stroi we fraki.

Wpływa to na niepowodzenie zabaw. Wpływa też
na większe niżby należało zapełnianie miejsca w któ-
rych panuje wesołość zbyt... grecka.

A propos tej wesołości, wspomnę wam o liście jaki
odebrał „Kurjer“ od jednego z miejskich koresponden-
tów. Opisuje on z fotograficzną dokładnością pewne
„bale“ odbywane w Warszawie, i tak swój list zakończył:
„...W imieniu moich i waszych siostr, narzeczonych
i kuzynek, szanownego przedsiębiorcę „balów“... naj-
uprzejmiej proszę,—o dopisywanie na afiszach i pro-
gramach uwagi.“

„Kobietom szanującym się wchodzić nie wolno.“

Prośba korespondenta jest nader słuszną. Jeżeli
bowiem niektóre rzeczy znosić należy jako *malu neces-
saria*, to wypadła przynajmniej o prawdziwym ich zna-
czeniu nieświadomych uprzedzić.

Oto np. co się niedawno zdarzyło. Naiwna dziew-
czyna przybyła z matką z prowincji padła ofiarą takiej
nieświadomości. Chcąc zabawić się a zarazem urzą-
dzić mistyfikację narzeczonemu, przywdziawszy czarną
maseczkę, poszła ona do... na bal, zapowiadany przez
inseraty gazeciarskie i przez afisze. Pierwszą rzeczą,

która za wejściem na salę przedstawiła się jej oczom
był... narzeczony w kapeluszu nasuniętym na tył głó-
wy, z oczami zaiskrzonymi od wina i rozputy, tańczący
kankana z krakowianką, w krótkiej spódnicy i głę-
boko wyciętym gorseciku.

Łatwo domyśleć się jakie wrażenie wywarł na wie-
śniaczce ten obraz. Bliska zemdlenia wyszła czempre-
dziej wraz z matką, dostała spazmów i ataku nerwowe-
go, a po tem wszystkim—napisała kochankowi, że nie
chcąc zagrażać mu drogi choreograficznej powodzeń,
pierscionek zaręczynowy odsyła.

Fakt ten mówi sam za siebie.

Zachodzi jednak pytanie dokąd mają się udać ci,
którzy przez rok cały orząc, siejąc i zbierając, przyjeżd-
żają w zimie do nas, poić się i odurzać czarami „war-
szawskiego karnawału“?

W upłynionym tygodniu dla ich uciechy pracował
przez kilka wieczorów p. Bosko junior.

Magik ten, którego największą zaletą jest nazwisko
słynne, przewlekał przez siebie wstążkę i pokazywał
spirytyczne cuda z małym wyznać trzeba powodzeniem
materialem. To też po trzech „soirées“ wyjechał
na prowincję wraz ze swem *medium*, chudym i milczą-
cym wiedeńczykiem, który i postawą i zachowaniem się
dziwnie przypominał „Lascara“ z poematu Heinego.

Publiczność nasza posłała mu życzenie „pomysłnej
drogi“ i zwróciła się do wrót teatru w którym opera,
dramat i komedia naprzemiennie zachwycały ją, poma-
gając zapomnieć o niedzach życia ludzkiego.

„Syn Giboyer’a“ odegrany po długiej pauzie, zapeł-
nił salę teatru Rozmaitości i zjednął pp. Zółkowskie-
mu i Królikowskiemu, oraz pani Bakalowiec, mile
brzmiały chór uwielbień. Artyści zasłużyli na pochwa-
ły, gdyż sumiennie i inteligentnie tłómaczyli myśli
Augier’a zapowiedziane w najniewdzięczniejszej formie
komedji politycznej.

Opera włoska śpiewała „Lukrecję Borgię“ i „Don
Carlosa“ służąc wiernie Verdiemu, który stale utrzy-
muje się na jej repertuarze.

Lekcje popularne w teatrzyku Dobroczynności roz-
poczęte pod dobrą wróżbą, przeniesiono do budynku
obszerniejszego. Jutrzejšia ma się odbyć w „teatrze
Rappo.“ Wypowie ją p. Ochrowicz, członek redakcji
„Opiekuna domowego“ w którego łonie myśl tych lek-
cji poczęła się i narodziła.

Wierzę silnie w to, że sala tego budynku, jakkolwiek
obszerna, zapełni się całkowicie słuchaczami. Klasa
naszej ludności pracującej dowiedzie, że pojmuje war-
tość oświaty i że trudy pracujących dla jej dobra oce-
niać potrafi. Nie wątpię równie, że zapał okazany przy
pierwszej prelekcji, objawi się przy wszystkich na-
stępnych.

Oby zapał taki mógł się obudzić w publiczności dla
„Towarzystwa opieki nad nieletnimi przestępcami.“
Towarzystwo przez artykuły gazet i przez usta wymo-
wnych prelegentów prosi o pomoc, o współudział—a
jednak małą dopiero częśćkę potrzebnej summy zebrać
potrafiło.

Obywatele miejscy i wiejscy! składajcie grosz na tę
filantropijną ofiarę i bądźcie pewni, że zyskacie procent
obfity w uciechę ducha, jaką daje spełnienie dobrego
czynu, oraz w głosie dziękczynnym całego społeczeń-
stwa.

A z ofiarami śpieszcie się, bo już czas wielki, żeby
występek tłumić, chwasty wyrwać, a na dzikich lato-
roślach szlachetne szczepić owoce. Czas już wielki
żeby zrozumieć i wypełnić słowa poety:

„Poprawiajcie ludzkość przez oświecanie jej od
spodu.“

— Donosiliśmy już o bardzo użytecznym dzie-
ku, które za kilka tygodni ma opuścić prasę dru-
karską.

Jest to Przewodnik po Warszawie i okolicach, obja-
śniony planem Warszawy i stosownymi rycinami.

Myśl wydania Przewodnika powzięli dwaj współ-
pracownicy pisma naszego pp. Feliks Fryze i Ignacy
Chodorowicz.

Przewodnik ma mieć cechę przedewszystkiem prak-
tyczną, oprócz opisu miasta i okolic, kościołów, pom-
ników, gmachów, muzeów, zbiorów znajdujących w nim
pomieszczenie wszelkiego rodzaju objaśnienia.

Ma ktoś jakiś interes do przeprowadzenia w pewnej

władzy sądowej, Przewodnik natychmiast go objaśni
o całym postępowaniu, jakie i gdzie należy przygo-
tować i złożyć papiery, najakich stemplach spisane, i kie-
dy można się spodziewać decyzji.

Rodzice pragną kształcić swe dzieci. Przewodnik
poda wskazówki, gdzie i jakie są zakłady naukowe
rządowe i prywatne, czego w nich uczą, jakie są prze-
pisy przyjmowania, ile kosztuje nauka, książki lub
utrzymanie i t. d.

Okoliczności zmuszają kogoś do upominania się o
swe prawa na drodze sądowej, w Przewodniku znaj-
dą się zaraz odpowiednie wyjaśnienia kiedy i do kogo u-
dać się w danym razie, jakie są koszty i t. d.

Powstaje gdziekolwiek wątpliwość urzędzenia domu,
kółka towarzyskiego, przyjęcia, zachodzi spór co do
zadość uczynienia wymaganiom zwyczajowym pewnej
warstwy społeczeństwa, wydzierają się w domu i rodziny,
wesela, pogrzeby i t. d. na wszystko to Przewodnik od-
powiada i objaśnia szczegółowo.

Słowem wszelkie objaśnienia dotyczące magistratu-
ry, oświaty, sądownictwa, filantropji, spraw finanso-
wych, przemysłu, handlu, zabaw i potrzeb życia co-
dziennego—oto treść Przewodnika. Dla uzupełnienia
tekstu w Przewodniku znajdują się będą dokładne
mapy Warszawy i jej okolic, mapy kolei żelaznych
w Europie z wykazem kosztów podróży do główniej-
szych miejscowości, drzeworyty przedstawiające god-
niejsze uwagi gmachy, kościoły, pomniki, dzieła sztuki,
widoki i t. p. dalej plany miejsc w teatrach i w sa-
lach koncertowych, przepisy i taryfy kolei żelaznych,
pozt i telegrafów, wreszcie kalendarze na półtora ro-
ku i t. d.

Powtarzamy, książka to użyteczna i na czasie. Za-
pełnia ona brak, na który się wielu użalało. We
wszystkich znaczniejszych miastach Europejskich po-
dobne przewodniki istnieją, i nie tylko napływowej lud-
ności, ale miejscowej niemałe oddają przysługi.

Wiadomości miejscowe.

— **Prezes Towarzystwa Osad Rolnych i Przytulków Rze-
mieśniczych.** — Dla podania członkom zamieszkałym na pro-
wincji, możności rychlejszego uiszczenia składek tak zale-
głych, jako też bieżących, mam zaszczyt podać do wiadomo-
ści tychże, że składki w formie listów, mogą być wniesione
od członków zamieszkałych w okolicach:

1. Kraśnika, do członka korespondenta Kowalskiego Ta-
deusza, zamieszkałego we wsi Olszynie.
2. Prażki, do członka kor. Taczanowskiego, w Rudzie.
3. Łęczycy, do członka korespon. Weisłoga Karola, we wsi
Bryskach.
4. Iwangrodu, do członka kores. Trylskiego Aleksandra,
w Pawłowicach.
5. Sieradza, do członka kor. Kruszyńskiego, w Sieradzu.
6. Petrokowa, do członka kor. Pleniewicza, w Petrokowie.
7. Radomina, do członka kor. Malczewskiego Juliana, w Ra-
domiu.
8. Sandomierza, do członka kor. Szpota Teofila, w Sando-
mierzu.
9. Opoczna, do członka kor. Drużbackiego Ignacego, w Za-
meczku.
10. Lublina do członka kor. Stelmastewicza, w Lublinie.
11. Nowej Aleksandrii, do członka kor. Wernera Tomasza,
w Włostowicach.
12. Terespolu, do członka kor. Buchowieckiego Władysła-
wa, w Białej.
13. Płocka, do członka korespon. Kamockiego Ksaweręgo,
w Płocku.
14. Czyżewa, do członka kor. Małowieskiego Józefa, w Gost-
kowie.
15. Kalwarji do członka kores. Stanisławskiego Walerja-
na, w Kalwarji.
16. Sochaczewa, do członka korespon. Tomickiego, w Ko-
żuszku.
17. Kalisza, do członka kor. Łopuskiego, w Kaliszu.
18. Piaszczyna, do członka kores. Barona Dangla Zygmun-
ta, w Głogowie.
19. Siedlec, do członka korespon. Noweńskiego Ignacego,
w Siedlcach.

Przytem nadmieniam, że osoby życzące sobie wejść do gro-
na Towarzystwa z okolic powyższych, mogą u tychże kore-
spondentów zapisywać się na członków honorowych.

Vice Prezes *Wieczorkowski.*

— **Zarząd zakładu leczniczego dla dzieci w War-
szawie przy ulicy Solnej w domu Nr 314,** podaje niniejszem
do wiadomości publicznej rezultat z balu danego na korzyść
tegoż Zakładu w Sali Aleksandrowskiej w gmachu Ratusza
w dniu 5 Lutego r. b., a mianowicie: ze sprzedaży biletów
przed balem przez Opiekunów i Opiekunki Zakładu wpłynę-
ło rs. 2710, z takiejże sprzedaży przy wejściu do Sali nr. 177,
z ustąpieniem procentu przez p. Antoniego Stepkowskiego
utrzymującego bufet rs. 50, z ustąpieniem procentu przez p.
Koch cukiernika rs. 15. Razem rs. 2952. — Wydatki na
oświetlenie, muzykę, kwiaty, służbę, druk biletów i zapro-

g. zeń, robotę tancerką na sali, przygotowanie podłóg i ich oczyszczenie etc. etc., wyniosły rs. 528 kop. 50, a zatem, z tego dochodu wpłynęło do Kasy Zakładu leczniczego mieszczącej się w domu handlowym A. Rawicz et Comp., rs. 423 kop. 50. — Zarząd Zakładu przeto niniejszem dziękując Publicznosci za okazane współczucie dla tej instytucji, jak ważnej i pożytecznej dla biedniejszych mieszkańców miasta, ma silne przekonanie, że i w przyszłości znajdzie również współczucie swych protektorów i Osi-kunów.

== Oto fakt, na który od pewnego czasu patrzymy własnymi oczyma. Dowodzi on, że pozytywizm (w warszawskim tego słowa znaczeniu) przesiąknął nawet do klasy handlujących, która przez czas tak długi stale holdowała idealnemu na rzeczy pogładowi.

Pan X. właściciel handlu win i delikatesów ma syna. Młodzieniec ten, skądinąd zalet pełny, przyprowadza o rozpacz swego rodzica. Zapisał się bowiem stanowczo do obozu warszawskich pozytywistów.

Młodzieniec ma przyjaciół i lubi smaczne śniadania. Zdarza się, że amfitrjonem jest sam, zdarza się też, że rolę tę przyjmuje ktoś z jego najsejdniejszych. Codziennie zatem wesółą gromadką śniadaniówkę poręje wśród śmiechu, brzęku kieliszków i kłębow cygarowego dymu.

Dotąd wszystko dobrze; ale czarne strony pozytywizmu (warszawskiego) wychodzą na wierzch w tem, że bachanalje marnotrawnego syna odbywają się we wszystkich handlach z wyjątkiem ojcowskiego.

Ojciec młodzieńca traci na tem podwójnie. Pozbywa się pieniędzy wyrzuconych przez pierworodnego, i jednocześnie traci możliwy zarobek, jaki mógłby ściągnąć z jego współtowarzyszów.

Tak więc dla pozytywizmu niema nic świętego. Gardzi on nawet... kotletami smażonemi przez rodzzonego ojca.

O temporal! o mores!

== W Teatrze Wielkim drugie przedstawienie „Don Carlosa“ nieustępowało pob względem wykonania pierwszemu i skończyło się o dwadzieścia minut na jedenaście czyli o czterdzieści minut wcześniej niż poprzednie. Przyczyną tego było wyrzucenie całego aktu przed tańcami, rozumie się ze szkoda dla słuchaczy, ponieważ w wyrzuceniu akcie znajdują się nader piękne ustepy.

Czyby nie lepiej było wyrzucić tańce, — poszukiwanie bowiem pereł między tancerkami zabiera bardzo wiele czasu i jest zupełnie nie stosowne.

== Towarzystwo muzyczne zamierza, poczynając od roku bieżącego, obchodzić rocznicę urodzin Fryderyka Chopina. Rocznicą ta w r. b. będzie się obchodziła dnia 28 b. m. koncertem złożonym wyłącznie z utworów Chopina.

== Dowiadujemy się, że posiadca na ulicy Aleksandra obok gmachu b. Akademii Medycznej darowaną została przez rząd na szpital dla dzieci. Nowy gmach z wszelkimi możliwymi udogodnieniami wzniesionym tu będzie może jeszcze w ciągu roku bieżącego. Obszerny plac i ogród czynią to miejsce na ten cel dość odpowiednim. Po ukończeniu budowli przeniesionym do niej zostanie szpital dla dzieci D-ra Sikorskiego istniejący obecnie na ulicy Solnej. Instytucja ta będzie mogła w przyszłości rozwijać się w dogodniejszych niż dotychczas warunkach i oddawać znaczne usługi miastu.

== Z nadesłanego nam przez Zarząd szpitala dzieciennego D-ra Sikorskiego sprawozdania dowiadujemy się, że w zakładzie tym z miesiąca grudnia pozostawało chorych chłopców 8, dziewczyn 20, razem dzieci 28. W ciągu ubiegłego miesiąca przybyło chł. 16, dz. 30 razem 46. Z tych wyzdrowiało chł. 14, dziewcz. 20, razem 30, umarło dziewczyna 1 pozostaje zatem w leczeniu chł. 12, dz. 29, razem 41.

== Dziś w Resursie Obywatelskiej wieczór tańcujący.

== Jutro odbędzie się ogólne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa Łazienek i Łaźni parowych przy Nowym Zjeździe. Posiedzenie odbędzie się w lokalu Towarzystwa.

== Dzisiaj, na scenie Teatru Rozmaitości, odbyła się próba czytania z komedji p. n. „Kuzynki“. Role w tej sztuce przedstawiają panie: Bakałowicz, Niewiarowska, panna Romana Popiel, oraz pp. Ostrowski, Tatarkiewicz, Szymanowski i Damse.

— (Art. nad.). *Panie Redaktorze!* Ciagle dają się napotykać w piśmie Pańskim zażalenia na konduktorów omnibusów i dorożkarzy o niewłaściwe obchodzenie się z pasażerami. Poparciem tych zażaleń jest wypadek, który miał miejsce wczoraj na placu bankowym i którego sam byłem świadkiem:

Do dorożki Nr 139 wsiada kobieta w wieku, prosząc o odwiezienie ją do Zbornego Punktu; dorożkarz to usłyszawszy założył chorągiewkę mówiąc: „Dacie pół rubla? to pojedzie.“

Staruszka która nie miała więcej przy sobie jak 25 kop.; przymuszona była wysiadać z rzeczonoj dorożki, gdyż obawiała się groźby: „Jak nie, to was wyniosę.“ — *M. P.*, Stały prenumerator.

== „Kurjer Lubelski“ jest bardzo grzecznym. Oto dowód: „Artystki towarzystwa tu goszczącego, pisze, bardzo

narzekają na nieogrzewanie garderoby, w której wobec zimna muszą się przebierać. W czasie przedstawienia opery komicznej p. t.: „Piękna Helena“, (6 b. m.), tak miało tam być zimno, że aż matki artystek musiały kupić drzewa na ogrzanie. Radzimy więc Szan. Dyrektorowi lepiej jak dotąd ogrzewać swe artystki, bo zimno mogłoby być przyczyną choroby, a przynajmniej chwilowego skostnienia języka.“

== W wystawie składu materiałów piśmiennych i rysunkowych przy ulicy Wierzbowej vis a vis kolumnady gmachu teatrów, od kilku dni znajduje się fotografia, w formacie in folio, pani Hoffman, artystki teatru krakowskiego, w roli: Księżnej Jerzowej. Fotografia ta wykonana w polnaniu, odznacza się podobieństwem i efektowną pozą.

== Dzisiaj w Teatrze Rozmaitości przedstawionym pierwszy raz zostanie zapowiedziany dramacik w jednym akcie Juljusza Sandeau w tłumaczeniu pani Niewiarowskiej p. t.: „Marcel“ Główną w nim rolę grać będzie p. Królikowski.

== Jutro o godzinie 4-ej po południu w Teatrze Rappo odbędzie się drugi odczyt popularny p. J. Ochowicza „O tworzeniu się ziemi i o tem co na niej było przed tysiącami lat“ z objaśnieniem stosownych obrazów nikiących. Cena wejścia po kop. 5 od osoby. O ile wiemy, już dość osób zgłaszało się po kupno biletów.

Na jeden z następnych odczytów potrzebne będzie popiersie Koperuika gipsowe, dość duże, ktoby zechciał wypożyczyć takowe na odczyt, raczy zawiadomić o tem Redakcję Gazety Przemysłowo-Rzemieślniczej, ulica Chłodna Nr 10.

== Listy zastawne m. Łodzi zostały już w kurs puszczane. Listy te wykonał p. Petersilge właściciel zakładu litograficznego we wspomnionem mieście.

== Donoszą nam z okolic Marjampola, że wilki pomimo ciepłej zimy zachodzą do wiosek po haracz pobierany w formie baranów, cieląt i innych członków włościańskiego inwentarza. Wycieczki te jednak odbywają się dotąd pojedynczo. Wilki, zapewne dla braku zimna, które posiada własność skupiania ludzi i zwierząt, nie wystąpiły tam ani razu *unitis viribus*.

== Wskutek odebranego listu od pana P. W. składam dla uniknięcia sporu rs. 5 na Zakład Kolonji dla małoletnich przestępców, a zarazem upraszam pana P. W. o łaskawe przybycie w celu wyprowadzenia go z błędu. — *J. L.*

== Panu Breslauerowi. — List nadesłany przez pana może być pomieszczonym pod rubryką artykułów płatnych za stosowną opłatą.

== Pani M. B. — Ogród Saski dla publiczności otwartym został w dniu 27 kwietnia 1872 r. — Szczegóły dziejów salonu letniego Warszawy, znajdują się w pracach Ł. Gołębiowskiego i F. Sobieszczańskiego.

== Panu R. M. — O celu wydawnictwa wszystkie pisma kilkakrotnie już donosiły. Wartość publikacji nie jest bynajmniej jak pan twierdzisz niższą od ceny naznaczonej.

— *Targi piątkowe.* — Uprzywilejowanym dniem targowym w Warszawie jest piątek. Wszystkie place na których odbywa się sprzedaż zapasów żywności najwięcej są w tym dniu zaopatrzone, a ceny produktów są w skutek tego niższe niż w ciągu tygodnia. Dwa jednakże główne targowiska wyróżniają się pomiędzy wieloma innemi: targ za Żelazną Bramą i na Pradze.

Oba te punkta dogodnością swego położenia od dawien dawna są głównymi miejscami w których koncentruje się dostawa — są, że tak powiemy, spiżarnią Warszawy.

Targ na Pradze ma zapewne większe rozmiary: obsługuje on nie tylko samą Warszawę lecz i jej okolice. Konie, bydło rogate, nierogacizna, zboże, siano, słoma, w ogóle zapasy gospodarskie i szerszego handlu znajdują tam swój punkt zbytu — targ za Żelazną Bramą jest lokalnym ma za główne zadanie obsługiwać potrzeby tygodniowe warszawian, opatrzyć ich spiżarnię.

Prawo to placowi za Żelazną Bramą od dawna już przysługuje. Już w r. 1772 między siedemnastoma innemi targami z których dziś po większej części prawie śladu nie pozostało, plac za Żelazną Bramą miał to samo znaczenie co teraz i tylko z postępuem czasu przemienił swą postać. Główną epoką, która nadała mu właściwy charakter, jest czas od 1815 do 1820 roku.

Plac został uporządkowany, budowle stare i niepotrzebne rozrzucone, stały porządek sprzedaży zaprowadzony.

Od tego więc czasu Żelazna Brama co Piątek odznacza się szczególnym ruchem i życiem jaki sprawia na placu napływ wszelkiego r. dzaju konsumptów.

Jedne piątki mają wprowadzić większe dostawy, drugie mniejsze ale zawsze plac jest zaopatrzonym przez dostawców i kupujących.

Wczorajszy targ należał do średnich. Ryb, zwierzyzny, szczególniej ptastwa było podstatkiem i ceny ich były dość niskie.

Innych produktów dostawa średnia a ceny w ogólności umiarkowane. Cielęcina niedawno jeszcze tak droga znacznie staniała, po jatkach też rzeźniczych jej nie brak. Włoszczyzny dostawiono z okolic dosyć i zdrowej.

Szczegółowe ceny główniejszych produktów żywności były następujące:

Mięso wołowe od 10 do 14 k. f., cielęcina od k. 10 do 15, świni. na od kop. 12 d 14, baranina k. 16, żyto od rs. 5 k. 5 do rs. 5 k. 32 1/2, korzec, pszenica od rs. 8 k. 10 do rs. 9 k. 50 korzec, jęczmień od rs. 4 kop. 5 do rs. 4 k. 65 korz., owies od rs. 2 k. 55 do rs. 2 k. 70 korzec, mąka żytnia pyłkowa od 2 1/2 funt, pszena od 5 do 7 kop. f., gryczana kop. 6 f., kartofiana kop. 15 f., chleb żytni 2 1/2 k. f., sitni k. — f., pyłowy 3 3/4 k., chleb biały 6 k.,

kwiczołów para kop. 18, jarząbek jeden kop. 30, cietrzew kop. —, sarna od 13 do 15 rub. srebr., zając od 1 rs. 1 k. 35 guszcze kopiejek 50, jendor rs. 2 kop. 50, indyczka rs. 1 kop. 80, gęś od k. 75 do rs. 1 kop. 20, kaczą od k. 60 do 75, prosię od kop. 75 do rs. 1 k. 20, kurapatwa rs. 1 para, raki rs. — kop. —, kura od k. 50 do 75, kurczęta kop. —, otręby żytnie kop. 55 pud, otręby pszenne kop. 45, śledzie rs. 1 kop. 40 kopa, szczupak śniety k. 10, okoń śniety kop. 10, sielawy k. 11 f., leszcz k. 9, drobna żywa k. 11, karp k. 30, lin kop. 27, karaś śniety k. 15, wyzyna k. 25, lin śniety kop. 17 1/2, szczupak żywy k. 37 1/2, sandacz żywy k. 17, leszcz śniety kop. 12, ogórkik. —, jajka rs. — kopiejek. 80 kopa, mleko niezbieżane k. 6 kwarta, śmietana k. 22 1/2 do 30 kwar., śmietanka k. 15 kwarta, masło solone kop. 33 f., niesolone k. 37 1/2 f., słonina świeża k. 20 f., solona k. 22, sadło k. 22, topione k. 27 f., spirytus rs. 5 k. 70 do 6 — k. — w., wódka 10-tej próby rs. 4 kop. 20 wiadro, wódka 6-ej pr. — szumówka rs. 2 kop. 85 wiadro, ocet piwny kop. 50 wiadro, winy rs. 1 kop. — wiadro, świece łojowe k. 18 funt, stearynowe k. 27 f., węgle kamien. krajowe rs. 1 k. 10 korzec, węgle kamienne zagraniczne rsr. 1 kop. 20 korzec, węgle kamienne angielskie koks rs. kop. —, anyżu garniec, k. 75, czarnuska kop. 60, grzybów suszonych funt od kop. 21 1/2 do 30, miód pud rsr. 6 k. 50, s. ra zwyczajnego funt kop. 14, chrzanu pud rs. 2, jabłek zagranicznych sztuka kop. 3, pietruszki pud rs. 1 kop. 20, żurawin pud rsr. 3.

Wiadomości z Cesarstwa.

== W Petersburgu pokazuje się obecnie pięćdziesięcio — pięć latni włościanin Kostromskiej gubernji Adryan Jewtichiew i trzyletni chłopczyk Teodor Petrow, podobno syn pierwszego, obrośli szerścią. Różnica między nimi a słynną niegdy Pastraną ta, że twarze ich zupełnie porosły dość miękkimi włosami, Julia Pastrana zaś miała tylko gęstą brodę i faworyty. Jewtichiew ma włosy nie tylko na licu lecz na czole i na nosie, tak długie, że nie widział by nic, gdyby ich nie rozczesywał. Wygląda raczej na psa rasy King-Charles zwanej, niż na człowieka. Jest tępych zdolności i nie ma zębów. Jewtichiew rozumie wszystko co się do niego mówi i odpowiada dialektem kostromskim, jednak zdaje się, nie zupełnie zna swój stan chociaż nie można go prosto nazwać idiotą. Mały Teodor przeciwnie, mimo szerści, nie jest brzydki i umysłowo daleko więcej rozwinięty niż tamten. Mają ich zawieść na wystawę Wiedeńską. (Głos).

== „Ruskie Wiedomości“ donoszą: że w zarządzie Moskiewskiego towarzystwa kreszowego miejskiego przyrządzano syna kupca Szepekowa, który do dyskontowania przedstawił sfałszowane weksle na sumę rs. 13,915.

== Do Bałtyckiego portu przybyło w zeszłym roku 15 okrętów żaglowych i 9 parostatków. Z nich 18 pod obcemi banderami a 6 pod rosyjską. Wywóz wyniósł zaś jeden okręt żaglowy i 9 parostatków. Przywieziono towarów zagranicznych za sumę 850,982 rs. więcej o 192,967 rs. niż w roku 1871. Wywóz wyniósł 566,453 rs. czyli o 151,473 rs. więcej niż w 1871 roku. Towary przywozowe stanowią żelazo, świeże owoce, bawełna, maszyny i modele. Wywieziono zaś wełnę, len i pakule konopiane. Cały obrót powiększył się o 344,440 rs. czyli o 24 procent. (Głos).

== Z Ny-Karleby (w Finlandji), piszą do dziennika „Gdowsko-Jamburgsk. Listok“, że zmarła tam niedawno wdowa Bogdanowowa, zapisała cały swój majątek, wartości około 20,000 marek, na rzecz kasy dla ubogich w temże mieście, ale suma ta przejdzie w posiadanie pomienionej kasy tylko w tym wypadku jeżeli jej syn, marynarz, już oddawna niewiadomy z pobytu, nie powróci do oznaczonego w testamencie terminu.

== Włodzimierskie gubernjalne zebranie ziemskie na ostatniej sesji zwyczajnej postanowiło starać się o zaprowadzenie obowiązkowego uczęszczania do szkół chłopców i dziewcząt, od ośmiu do dwunastu lat wieku liczących, w tych wsiach, gdzie są założone szkoły dla jednych lub drugich, i o ustanowienie kar na rodziców, nieposyłających dzieci do szkoły, jak za niewypełnianie prawnych wymagań władz rządowych i osób. (Głos).

Kronika zagraniczna

× W Krakowie uskuteczniają się obecnie, jak wszędzie, przygotowania do obchodu czterech-setnej rocznicy urodzin Kopernika.

Pan Szujski napisał na tę uroczystość poemat p. t.: „Kopernik“, który w dniu jubileuszowym w tutejszym teatrze odegranym będzie.

Nieśmiertelną postać wielkiego męża odtworzy pan Rychter.

Po ukończeniu poematu przedstawionym zostanie żywy obraz „Wiek Kopernika“, a Stańczyk (p. Benda), wierszem napisanym również przez p. Szujskiego, wypowie jego znaczenie.

Układem obrazu ma się zająć Matejko.

Między aktami orkiestra wykonywać będzie muzykę Kurpińskiego na cześć Kopernika.

Dyrekcja Teatru daje do rozporządzenia rady miejskiemu Rzewuskiemu sto biletów dla uboższej młodzieży szkolnej.

× W Medjolanie znajduje się obecnie 1,350 osób pracujących w tamecznym świecie teatralnym.

+ W dniu 17 lutego t. j. w poniedziałek, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Jana Kantego **Smolikowskiego**, generała inżynierji, b. naczelnika b. zarządu komunikacji w Królestwie Polskiem, odbędzie się w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 10-tej z rana, za spójką jego duszy, Wotywa Żałobna, na którą pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —1035—

+ Dnia 18 (we wtorek) o godzinie 11-ej rano w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krak-Przedm. w kaplicy Pana Jezusa odbędzie się Msza za duszę ś. p. Konstancji z Korwinów Kochanowskiej **Domzalskiej**.

+ W poniedziałek to jest dnia 17 b. m. o godzinie 11-tej z rana w kościele ś. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne za spójką duszy ś. p. Jana **Łukomskiego**, na które pozostała żona wraz z córką, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

+ W dniu 17 b. m. to jest w poniedziałek o godzinie 9-tej z rana w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za duszę ś. p. Józefa **Sztudynger**, Sędziego Trybunału jako w trzecią rocznicę śmierci na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

+ Ś. p. Stanisław **Koszewski**, majster szewski opatrzon SS. Sakramentami zmarł dnia 14 b. m. przeżywszy lat 32. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 17-go o godzinie 4-ej z kościoła Ś-go Jacka przy ulicy Freta na cmentarz Powązkowski.

+ Ś. p. Tekla z Domanowiczów **Hauptman**, w wieku lat 78, po długiej chorobie, w dniu 14 b. m. zakończyła życie. —Eksportacja zwłok, nastąpi w dniu 16 b. m., o godzinie 2-giej po południu, z kościoła Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski, na którą pozostałe dzieci i wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —1086—

+ W dniu 17 b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Domżał**, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne, za spójką jego duszy, o godzinie 9-tej z rana, w kościele Ś-go Aleksandra.

— Zarząd Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie, zawiadamia, że w poniedziałek (dnia 17 b. m.), jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Janasz**, b. Członka b. Rady Sześciogłowej Domu Schronienia, odprawionem będzie za spójką jego duszy w miejscowej synagodze tegoż Zakładu, o godzinie 1-szej z południa, Nabożeństwo żałobne, na które Zarząd, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

— Maria **Neuding**, córka Księgarza, panna, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeżywszy lat 19 przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu ojciec zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16 b. m. to jest w niedzielę o godzinie 1-szej po południu z domu Nr 7 przy ulicy Orlej na cmentarz wyznania Mojżeszowego odbyć się mające. —1085—

Przegląd polityczny.

Po uchwaleniu przez komisję Trzydziestu całego projektu ograniczenia władzy wykonawczej, po odrzuceniu propozycji p. Thiersa, których przyjęcie wydawało się już zapewnionem — nastąpiła przerwa w urzędowych czynnościach parlamentu wersalskiego. Dziennikarstwo zabawia się kombinacjami i możliwościami, donosi o różnych przygotowaniach do walnej rozprawy, toczy i toczy bez przerwy a skutku wielkiego, syzyfowy swój kamień domysłów. Jakże ma p. Thiers widoki zwycięstwa w razie odwołania się do Izby, czy proces swój przegra lub wygra? Kto go popierać będzie, a kto mu czoło stawi? Co powiedział p. Thiers przewodniczącym tego stronnictwa wprost przeciwnego? Co pan Broglie poczynił ze swem sprawozdaniem, czy je z móżgu swego na papier już wyprowadził, czy też dopiero je płodzi? Wszystkie te i tym podobne pytania, złożyły się na to, aby niepewność co do obrotu sprawy uczynić zupełną, mimo wszelkich wyjaśnień jakie w dziennikach znaleźć można. Postawienie jakiegokolwiek wroźby, któraby miała przyszłość za sobą nie jest łatwem. P. Thiers nie jest człowiekiem z jednej sztuki, niema przed sobą jednego obranego kierunku; każda nowa chwila wytyka mu nową ścieżkę postępowania. Stała jest w nim chylba tylko jego chwiejność: metoda przeszkakiwania z nogi na nogę, trzymania ze wszystkimi przeciwko wszystkiemu. Taką polityką, z zasady większe prawo do dowcipu niż do mądrości rościć mogącą, usuwa się z pod wszelkich stałych rozumowań. Dziś mogła być i była taką, jutro już wprost przeciwną być może. Prezydent ma wszakże swój ideał, ma formułę, do której chciałby sprowadzić całą swą politykę. Ideałem jego jest: „rzeszpospolita bez republikanów i monarchja bez króla.“ Formuła polityki bieżącej, ideałowi temu w zupełności odpowiada. Ponieważ Francja na króla zdobyć się nie może, musi zatem zostać rzeszą pospolitą, — stąd messaż 3-go i wnioski 29 listopada. Ponieważ zaś rzeszpospolita ma być bez republikanów, musi być zatem z rojalistami —

stad ustępstwa dla komisji, stad targowanie się o interpellacje, wtedy kiedy sama logika nakazywała p. Thiersowi załatwienie z komisją przedewszystkiem tych punktów, które wchodziły w skład propozycji przyjętej przez zgromadzenie w d. 29 listopada, a zerwanie natychmiastowe układów w razie odmowy. Wpływem wyżej określonego ideału politycznego, jest systemat rządów, który Niemcy najlepiej nazywają wyrazem „Schaukelsystem.“ Przy takim systemacie niepodobna jest powiedzieć co zrobi p. Thiers w danym wypadku: bo niemożna dojść jaki interes powodować nim będzie, na którą go stronę przeciagnie. Droga prezydenta nie idzie prosto, ale w tysiącznych załomach i zboczeniach tworzy prawdziwy zygzak.

Podobno w sporze z rojalistami ma zamiar okazać się stałym. Wytoczyć sprawę przed zgromadzeniem i zażądać rozsądzenia pomiędzy sobą a przeciwnikami swymi. Wnieście na zgromadzenie propozycje Dufaure i pewny jest że dla nich większość uzyska. Deputacje wszystkich odcieni lewej strony zgromadzenia napędziły go nadzieją, że z boju wyjdzie zwycięsko. Nawet trójkolorowo-liliowy Kaz Perier wraz ze secessjonistami z lewego środka przyrzekł mu swą pomoc. Zastęp głosów przychylnych podają na 380-400. Jeżeli tak jest w istocie, to niepotrzeba już życzyć p. Thiersowi zwycięstwa, ale tylko samej walki, i tego aby się przed walką nie cofnął i z rojalistami nie pogodził. Rachunków p. Thiersa z republikanami roztrząsać nie chcemy, ale zdaje nam się że nadzieja bezwarunkowego z ich strony poparcia dla wniosków Dufaure jest zbyt śmiała. Republikanie niemilem okiem patrzą na ową drugą Izbę którą p. Thiers proponuje, i słusznie uważają ją już za pomysł bardzo nieszcześliwy. Sam fakt uchwalenia podobnej instytucji, naruszy interes republikański, bo implikować będzie przyznanie dzisiejszemu zgromadzeniu władzy konstytucyjnej: a tej władzy republikańskiej w żaden sposób przyznać mu niemogą. Jedynym punktem który może liczyć na poparcie całej lewicy jest nakaz wygotowania ustaw wyborczych dla przyszłego zgrom. narodowego. (Punkt 2-gi). Ale i tu jeszcze następuje pytanie czy część lewego środka granicząca z prawym, mianowicie frakcja p. Kaz. Perier nie zechce głosować nad punktem tym nierozdzielnie z propozycją odnoszącą się do ustanowienia drugiej Izby reprezentacyjnej, a potępianą przez republikanów? Gdyby wistocie tak było, to ostateczne zwycięstwo zostałoby przy rojalistach.

Wiadomości Polityczne.

Madryt 12-go.

Kortezy. — Wybór nowego rządu (lista ministrów podana wczoraj P. R.) Figueras prezes ministrów oświadcza, że wybór swój zawdzięcza postawie jaką zachowywał dotychczas w życiu politycznym. Wybory odbyły się bez żadnego nacisku, Figueras ma nadzieję, iż obecnie rzeszpospolita będzie miała już trwałe istnienie. Ta forma rządu potrafi zapewnić Hiszpanji należny wpływ na zachodzie Europy i nietykalność jej terytorium.

Z Paryża donoszą, że Don Alfons, syn Izabelli opuścił wczoraj Wiedeń na wieść abdykacji króla Amadeusza i postanowił zbliżyć się do granic Hiszpanji, aby mieć lepiej na oku wypadki tutejsze i z obrotu ich skorzystać, jeśli okoliczności będą potemu. Z drugiej strony znowu ks. Montpensier nie daje się ks. Asturji prześcignąć i zawiązuje stosunki ze stronnictwem Orleanów francuzkich. W nocy z d. 11 na 12 w mieszkaniu ks. Aumale odbyła się narada, na której postanowiono udzielić ks. Montpensier 20-miljonową pożyczkę na potrzeby agitacji przeciwko rzeszpospolitej.

Dzienniki paryżskie zwłaszcza „Assemblée nationale“ donoszą, że wielu członków komuny paryżskiej ukrywających się w Londynie, Brukseli i Genewie, opuściło miejsca swego pobytu i znajduje się już w drodze do tutejszego miasta. Wiadomość tę ze względu na źródło uważają tu za tendencyjnie zmyśloną dla skompromitowania rzeszpospolitej i niekorzystnego oddziaływania na opinię w samej Francji.

Wczorajsze posiedzenie Kortezów przeciągnęło się go późnej nocy. Król przez ten czas czynił przygotowania do odjazdu i dziś zrana o godzinie 6-ej wraz z rodziną swoją opuścił stolicę Hiszpanji. Słychać, że uda się najpierw do Portugalji do swego szwagra (siostra króla Maria Pia, jest za Ludwikiem królem Portugalji). Z Włoch odpłynęła już fregata „Rzym“ do Lizbony dla przewiezienia króla do kraju. Druga fregata udała się do Walencji, skąd zabierze orszak królewski.

Paryż 12-go.

Zgromadzenie narodowe wybrało Grewego na prezydenta i zatwierdziło wszystkich dotychczasowych wiceprezydentów. Za Grewym oświadczyło się 421 głosów, 98 kartek wrzucono niezapisanych, Thiers głosował za Grewym.

Rząd nakazał władzom nad granicą hiszpańską podwoić czujność nad knowaniami karlistów.

„Assemblée nationale“ donosi, że ks. Klementyna Orleańska, była na obiedzie u hr. Chamborda w Wiedniu; jutro spodziewają się jej w Paryżu. Przybycie jej może spowodować ważne postanowienia ze strony książąt domu orleańskiego.

Ogłoszenie rzeszpospolitej w Hiszpanji sprawiło wielkie wrażenie w Paryżu. Dzienniki republikańskie odzywają się z pochwałami o królu Amadeuszu i zadowolone są z przebiegu wypadków. Dzienniki klerykalne i legitymistyczne uważają abdykację króla za korzystną dla Don Karlosa, który zdaniem ich ma teraz większe niż kiedykolwiek bądź widoki dostania się na tron.

„Bien public“ donosi, że i Thiers i Dufaure obstawiać będą przy takiej redakcji artykułu 4 jaką podali w kom. Trzydziestu. Z ministrów: Goulard, Fourton, Teisserenc de Bort, Pothuau i Cissey przemawiają za poddaniem się uchwale komisji, Leon Say, Rémusat, Dufaure i Simon odwołują Thiersa od dalszych ustępstw dla rojalistów. Gdyby przyszło do walki, Goulard poda się do dymisji. Thiers rozmawiał dziś dłuższy czas w sali Zgr. narod. z ks. Aumale, z deput. Naquet (radyczny), Soubeyran i innymi.

W Strasbourgu policja niemiecka odkryła jakoby filię komitetu istniejącego w Paryżu dla przeciągania dzieci alzackich do Francji w celach wychowawczych. Wiele osobistości znanych powszechnie, uległo wskutek tego odkrycia kompromitacji w obec władz niemieckich. Jednocześnie policja miejscowa wpadła na ślad rzeczywistego autora broszury uwłaczającej Niemcom, która niedawno wielkiej narobiła wrzawy w Alzacji. Tym autorem ma być były adwokat w Strasbourgu Laporte. Aresztowano go bezzwłocznie.

Brogie i Larcy w kom. Trzyd. postanowili nie czynić żadnych ustępstw p. Thiersowi. Nagły zwrot przeciwko art 4 w redakcji Dufaure, znajduje wytłumaczenie swoje w przeświadczeniu jakie zyskali rojaliści przed samą uchwałą 8-go lutego, że republikanie w znacznej części nie będą chcieli głosować za wnioskami Dufaure, że przeto Thiers nie odważy się na wytoczenie sporu przed parlament.

Lewy środek w obu odłamach swoich: Christophle i Periera występuje przeciwko rojalistom. Sam Broglie zaczyna osłabiać znaczenie swego zwycięstwa: twierdzi on, że kwestja nie rozbija się wcale pomiędzy rzeszpospolitą a monarchją, ale pomiędzy parlamentem a władzą wykonawczą.

Prawy środek doznał głębokiego wstrząśnienia przez głosowanie 8 lutego. Sześciu członków komisji do tego stronnictwa należących przejeżdżano na stronę rojalistów, jedynie tylko zapewnieniem, że „fuzja“ jest już dokonana. Obecnie wielu deputowanych prawego środka widzi, że się zdaleko posunęło.

Uchwała sobotnia na nowo obudziła w opinii publicznej pragnienie rychłego rozwiązania Zgrom. narod. Thiers korzysta z tej agitacji dla przerażenia prawicy. Obawa radykalizmu, któremu opozycja rojalistowska mogłaby dodać nowej siły, zapewnia Thiersowi współdziałanie środka skłaniającego się najbardziej ku lewicy, jak np. grupy Kaz. Périer.

Ks. Aumale znajdował się na zebraniu prywatnem Cheveaux-légerów (krańcowa prawica). Różnie tu komentują ten krok.

Wszystkim oficerom armji rozkazano znajdować się co niedziela i święto na mszy.

Z Japonją zawartym zostanie traktat handlowy.

Londyn 12-go.

Ostatnia depesza księcia Górczakowa, złożona wraz z całą korespondencją, od 17 listopada do 31 stycznia prowadzoną, parlamentowi, opiewa: że kwestja sporna redukuje się do granic, jakiego wypadło wydzielić Emirowi Szyr-Alemu z terytorium Afganistanu. Rosja nie ma nic przeciwko linji demarkacyjnej proponowanej przez Anglję. „Tem chętniej — mówi ks. Górczaków — uznajemy krok uprzedzającej grzeczności ze strony Anglji, iż mocarstwo to zobowiązało się użyć swego wpływu na Szyr-Alego, aby go nakłonić do przyjęcia postawy pokojowej i wyrzeczenia się na przyszłość planów zdobywczych. Wpływ, o jakim mówię, jest niewątpliwym i opiera się zarówno na materialnej jak i moralnej przewadze Anglji. W zapewnieniu, jakie nam Anglja udziela, upatrujemy silną rękojmię dla pokoju.“

Bern 12-go.

Rada rządowa kantonu Turgowji skasowała uchwałę synodu katolickiego uwalniającą radę kościelną od wykonania rozkazu udzielonego jej przez rząd, aby zerwała wszelkie stosunki z biskupem Lachat. W tej samej uchwale Synod postanowił poddać swe rozporządzenie pod głosowanie ludu i w tym celu wyznaczył termin na 16 lutego. Rząd zabronił głosowania. Radzie kościelnej oznajmiono, że w razie oporu przeciwko rządowi, członkowie jej oddani zostaną pod sąd.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Madryt 13-go. — Zgromadzenie narodowe (kortezy), podzieliło się na biura i 222 głosami wybrało Martosa byłego ministra spraw zagranicznych w gabinecie Zo-

rilli na prezydującego. Przy objęciu urzędu swego Martos odwołał się do patriotyzmu zgromadzenia.

Spokojność nigdzie nienaruszona. Wszystkie władze cywilne i wojskowe na prowincji uznały nowy rząd.

Król i królowa w przejeździe do granicy witani byli przez ludność oznakami jak największego szacunku.

Lwów 12-go. — Od wczorajszego wieczora krąży po mieście pogłoski, że hr. Gołuchowski podał się w Wiedniu do dymisji. Namiestnictwo Galicji objąć ma po nim hr. Neipperg.

Wiedeń 12-go wieczorem. — W sferach dobrze zawiadomionych nic tu nie wiedzą o dymisji Gołuchowskiego. Projekt reformy wyborczej złożony zostanie Izbie deputowanych w sobotę.

Wiedeń 13-go. — Niektóre dzienniki utrzymują, że wniesienie projektu reformy wyborczej ulegnie nowemu opóźnieniu. Ministerium ma złożyć radzie państwa projekt nowej ugody z Galicją, i zażądać rozstrzygnięcia go przed uchwaleniem reformy.

Berlin 13-go. — Rząd przeciwny jest śledztwu parlamentarnemu w sprawie dróg żelaznych; gotów jest tylko do przyzwolenia na to, aby sąd administracyjny zawiadomił o przebiegu śledztwa umyślną komisję sejmową. Stronnictwo liberalne nie przyjmuje takiej transakcji, czynią się wszelkie zabiegi, aby większość liberalną rozdzielić. Wymagano na Laskerze odroczenie rozpraw nad wyznaczeniem komisji parlamentarnej — do soboty (dziś). Śledztwo dyscyplinarne przeciwko Wagenerowi zarządzane zostało na wyraźny rozkaz cesarza. Dzienniki półurzędowe silą się na sofizmata aby dowiedzieć, że śledztwo parlamentarne byłoby nietylko zbytecznym ale nawet nielegalnym.

Lizbona 12-go wieczorem. — Minister robót publicznych w licznych orszaku urzędników drogi żelaznej udał się na stację pograniczną. Badajoz dla powitania króla Adameusza. Pałac królewski w Lizbonie przygotowany na przyjęcie. Poseł hiszpański przy dworze tutejszym na wyraźny rozkaz nowego rządu Rzeczypospolitej udał się również do granicy. Król wraz z ministrami oczekiwać będzie jutro przyjazdu króla Adameusza w dworcu drogi żelaznej.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 15-go lutego, god. 11 m. 30.

Madryt 14-go. Prezydent Figueras wyrzekł w Kortezach: wszystkie narody szczepu rzymskiego powinny utworzyć Rzeczpospolitą federacyjną.

T O A S T

W Danville, w Stanie Kentucky (Ameryka północna) na jednym z ostatnich posiedzeń w klubie „Starych kawalerów“ wzniesiono toast następujący:

„Kobieta — to gwiazda zaranna lat dziecięcych, gwiazda dzienna lat młokich, gwiazda wieczorna najszej starości.

Błogosławione niechaj będą te gwiazdy i niech nam na zawsze zostaną w teleskopowej odległości „Hurra!“

DOBRY POSEŁ.

Pan. Janie, oddałeś list panu Julianowi?

Jan. Oddałem dzisiaj rano.

Pan. Jakże się ma pan Julian?

Jan. Zdrow, tylko na nieszczęście strasznie oślepił.

Pan. Jaktóż czyś zwarjował? pan Julian ma lepsze oczy niż my obaj.

Jan. Ale gdzież tam. Przychodzę do niego i oddaję list, a on do mnie: — A co się robi z twoim kapeluszem? — Ja więc na to, — czy jasnie pan nie widzi, że go mam na głowie...

Pan. Bydź!

Jan. Ja też miałem wielką ochotę tak samo powiedzieć panu Julianowi.

SZARADA.

Pierwszą litera, drugi służy w nocy,
Byśmy przy jego pomocy
Niezbili nosa, chociaż tu w Warszawie
Drugi nie bardzo strzeże nas łaskawie.
Wszystkie choć pędzi z pęta w obłoki
Ma chude najczęściej boki.
(Znaczenie zeszłej szarady Reduta).

— Na zapytania naszych prenumeratorów, kiedy wyjdą zapowiadane powieści donosimy że: „Doktor Wampir Oktawa Fera i Garbusek Ferala“ wkrótce drukowane będą w „Bibliotece Romantów i Powieści“

Redaktor Herman Benni.

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Дозволено Цензурою.

W dniu 6 (18) Lutego 1873 r., o godzinie 2 z południa, sprzedana zostanie przez publiczną licytację sądową w drodze działów, przed Wym Gudowskim Assesorem delegowanym, w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie, odbyć się mająca:

OSADA FABRYCZNA CUKROWNIA PUCZNIEW,

w gminie tegoż nazwiska, ogrodu Zgierskim, powiecie Łódzkim położona, której rozległość i wartość bliżej opisane są w tekście, w biurze Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału II złożonym.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, są do przejrzania w Kancelarii Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II, jak również i u podpisanego, sprzedawcy pomienionej Cukrowni popierającego Obroncy w Warszawie, pod Nrem 555 przy ulicy Długiej Kancelarję swą utrzymującego.

Warszawa, dnia 1 (13) Lutego 1873 r.
1071 — (1-1) Henryk Bruner, Patron.

Nagrody rs. 2.

We Wtorek dnia 14 b. m., zostawiono w dorożce **KSIEGE** oprawna z nutami na arfe, (same kompozycje P. P. Alwarsa). Znalazca raczy oddać na ulicę Solną pod Nr 8, mieszkanka Nr 8, za powyższą nagrodą.

— 1067 — (1-1)

PROSZKI I WODY

do zębów

Dra Ewans, Dra Pierre, Dra Hénouque, Société Hygienique, Botot, Legrand, Rimmel, Rigaud, Panafieu Gellefrères, Odontine i Elixir Odontalgique Pelletier, Zahnpasta, Anatherin Mundwasser Dra Popp, w wielkim wyborze. Proszki od kop. 15. Wody do zębów od kop. 50

W HANDLU PERFUMERJI

W. B. Śniechowskiego

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 8.
(1-6) — 643 —

BLINY,

w Piątek i Wtorek, w Składzie Win i delikatesów Aleksandra Bocquet.

— 1093 — (1-15)

Handel F. Stanisławskiego w gmachu Teatralnym, otrzymał świeży transport

KUROPATW BIAŁYCH,

pa kop. 60 para. Ozory Reniferowe, wędzone duże, 75 kop., małe 50 kop. para.

— 1087 — (1-1)

Jutro to jest dnia 4-go (16-go) Lutego 1873 roku w Sali Resursy Obywatelskiej **KONCERT** orkiestry Warszawskiej pod dyrykcją **Lewandowskiego i Kuhne**. PROGRAM. Część I. 1. Marsz z op. Sen letniej nocy, Mendelssohna; 2. Walc, Straussa; 3. Ave Maria, z harfy, Schuberta; 4. Pieśń ożenka, polka (nowa), Lewandowskiego. Część II. 5. Uwertura Yelva, Reisingera; 6. Marle alia mazurka, wykona p. Kuhne, Lewi; 7. Serenada na kwartet, Haydna; 8. Potpourri Rigoletto, Verdiego; 9. Zawierucha, oberek fantastyczny Lewandowskiego. — Część III. 10. Uwertura Freischütz, Webers; 11. Salo na harfie, wykona p. Pistor; 12. Dla n. ej, polka Morille; 13. Marz Fährbacha. — Początek o godzinie 4 i pół. — Cena wejścia kop. 20. — W każdą Niedzielę i Święto koncert.

(1-1) — 1088 —



PIOTR ŚLIŻYŃSKI, Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał Lekcje Tańców, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jak też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel żąda. Mieszka przy ulicy Podwale Nr 20 nowy, na 1-em piętrze w oficynie po lewej stronie w dziedzińcu.

(1-1) — 1097 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 16 Lutego 1873 r.

Koncert Orkiestry Warszawskiej,

pod dyrykcją

ADOLFA SONNENFELD.

1. Wspomnienie Wrocławia, marsz A. Sonnenfelda; 2. Uwertura z op. Maritana, Vallacgo; 3. Freut euch des Lebens, walc Straussa; 4. Finał z op. Robert Djabel, Meyerbeera; 5. Warszawiak, mazur K. Platera; 6. Uwertura z op. Sroka Złodziej, Rossiniego; 7. Polonez z op. Hrabina St. Moniuszko (solo na wioloncelle); 8. Festival, kadryl Straussa; 9. (Na żądanie) arja koncertowa Sonnenfelda (solo na obój wykona p. Fridrich); 10. Schonska, potpourri komiczne, Schuberta; 11. Uwertura z op. Król Yverod Adama; 12. „Erinnerung an Covent Garden“ walc Straussa; 13. Scena i Aria z op. „Afrykanka“ Meyerbeera; 14. Von der Borse, polka Straussa. — Początek o godzinie 4 i pół. — Wejście kop. 20. — Co Niedziela i Święto Koncert.

DOLINA SZWAJCARSKA

(Vallee Suisse)

Dziś w Sobotę dnia 15 Lutego 1873 r.

BAL MASKOWY

Wejście od osoby kop. 50 i 5 na ubogich od osoby.

We Wtorek t. j. dnia 18 Lutego 1873 r. **Bal Maskowy.**

— (12) Z uszanowaniem, Tomasz Jasinski.

— 1063 —

TIVOLI. Już zbliża się koniec karnawału. Chcąc zadobyć uczynić żądaniu Szanownej Publiczności, postanowiłem dawać **BALE** trzy razy w tygodniu: we Wtorek, Czwartki i Soboty, aż do końca karnawału.

Dziś w Sobotę dnia 15 Lutego b. m., z całym komfortem **BAL**. — Z uszanowaniem Restaurator, Norbert.

(5-5)

— 926 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Lukrecja Borgja, Divertissement. Jutro: Życie Paryżkie. — Na piątą maskaradzie Wesele w Ojcowie.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Marcel (1-szy raz), Hans Jurga, Dwóch głuchych. Jutro: Panna Męzka, Zbudziło się w niej serce.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 14 Lutego 1873 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. — kop. —	—	—	—	—
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —	—	—	—	—
Austrjackie floreny w bilet. k. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.) ..	94	65	94	35
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 ..	93	55	93	25
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 ..	93	55	93	25
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1369	89	15	88	85
Listy Zastawne miasta Warszawy ..	79	70	79	40
Listy Likwidacyjne rs. 100	—	—	—	—
Oblig. Tow. K. i L. Ziemińskiego ..	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej ..	—	—	—	—
Bilety Banku Cezars. z r. 1860	95	50	—	—
Nowa Ros. poź. prem. z r. 1864	153	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	155	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę ..	96	—	95	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej ..	76	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej ..	—	—	137	75
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej ..	116	60	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 ..	365	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	291	—	287	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia ..	127	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej ..	106	75	—	—
Akcje T. Łazienek i Łazien 500	500	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	107	50	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 58 3/4	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 82 3/4 ..	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 73 1/4 ..	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 186 1/4	—	—	—	—
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 90 rs. 108 k. 60	—	—	—	—
London: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 32 1/2 rs. 7 k. 30	—	—	—	—
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. — rs. — k. —	—	—	—	—
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 90 rs. 99 k. 67 1/2	—	—	—	—
Metaliki Lutowe 100 — 25. Metaliki Sierpniowe. 100 — 25	—	—	—	—
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 2.	—	—	—	—

— Dziś dołącza się na Warszawę tabella wygranych pierwszej klasy Warszawskiej 120 Loterii Klasyckiej.

MASZYNY DO SZYCIA

POLACK, SCHMIDT & COMP.

otrzymały na zeszłorocznej wystawie w MOSK WIE

WIELKI ZŁOTY MEDAL

Skład jedyny na Królestwo Polskie w Warszawie, na Krakowskim-Przedmieściu, róg Królewskiej dom Bayera, Nr 412a.

(11-0) — 11,393 —

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek.)

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 29.

Sobota

Warszawa, d. 3 (15) Lutego 1873 r.

— **Komitet Towarzystwa Muzycznego**, podaje do wiadomości, że w d. 11 (23) lutego r. b. w niedzielę, o godzinie pierwszej z południa, odbędzie się w Salach Redutowych doroczne Zebranie ogólne Członków Towarzystwa.

Przedmiotem zebrania będzie odczytanie sprawozdania Komitetu za rok ubiegły, przedstawienie ze strony Komitetu budżetu na rok 1873, oraz wybory na trzech członków delegacji rewizyjnej i na czterech członków Komitetu, w miejsce wychodzących przez losowanie panów: Ludwika Grossmanna, Jana Kleczyńskiego i Adama Münchheimera, oraz wychodzącego na własne żądanie pana Gabriela Roźnieckiego.

Składanie kartek wyborczych odbywać się będzie w dniach 20 (8), 21 (9) i 22 (10) lutego, w lokalu Towarzystwa od godziny 6-ej do 10-ej wieczorem. Przy składaniu kartek obecni będą dwóch członków Komitetu i dwóch członków Towarzystwa przez Komitet zaproszonych.

Dwie kartki składane będą do skrzynek opieczętowanych, a mianowicie 1-e kartki do Komitetu; 2-gie kartki do delegacji rewizyjnej.

Każdy Członek Towarzystwa, za okazaniem kwitu zapłaty za pierwsze półrocze r. b., otrzyma kartkę wyborczą do komitetu i drugą do delegacji rewizyjnej, które wypełniwszy, do właściwych skrzynek złoży.

Każdy członek Towarzystwa, nieobecny przy składaniu kartek, do złożenia kartki wyborczej upoważnić może drugiego członka Towarzystwa. Upoważnienie powinno być własnoręcznie podpisane, i po okazaniu kwitu z opłaty składki za pierwsze pół-rocze przez upoważniającego, przy odbiorze kartki wyborczej, po podpisaniu takowego przez składającego, do akt Towarzystwa złożone. Członek Towarzystwa na głosowaniu obecny, jedno tylko upoważnienie posiadać może.

Każdodziennie spisany będzie przez asystujących wyborom protokół, obejmujący liczbę członków głosujących, a skrzynki opieczętowane i zamknięte zostaną.

Na Zgromadzeniu ogólnem skrzynki otworzone będą, a po sprawdzeniu liczby kartek wyborczych z listą członków głosujących, przystąpieniem będzie do obliczenia głosów, poczem zaraz rezultat wyborów ogłoszonym zostanie.

Komitet przypomina zarazem, że stosownie do ogłoszenia z dnia 7 lutego r. b., sprawozdanie za rok ubiegły, już wydrukowane, wraz z proponowanym budżetem na r. 1873, złożone jest u Intendenta Towarzystwa dla rozdania żądającym.

Pragnący znajdować się na Ogólnem Zebraniu, winien okazać przy wejściu kwit z opłaty składki za bieżące półrocze, bez którego ukt wpuszczonym nie będzie. —1002—

Towarzystwo Północne ubezpieczeń i przyjmowania towarów na skład z wydawaniem warrantów
Kapitał zakładowy Rs. 3,000,000.

Ubezpiecza od ognia wszelkiego rodzaju nieruchomości i ruchomości (domy, zakłady, fabryki, młyny, sklepy, towary, meble i t. d.), jakoteż statki wodne, morskie i rzeczne, zwyczajne i parowe, oraz ładunki i towary przeciw stratom i ubytkom mogącym się zdarzyć przy transportowaniu takowych.

Przyjmuje na skład wszelkiego rodzaju i ładunki niepodlegające szybkiemu zepsuciu.

Wydaje z odbioru tych towarów i ładunków, w imieniu towarzystwa świadectwa: a) **warranty**, pod zastaw których mogą być zaciągane pożyczki w rozmaitych instytucjach kredytowych lub u osób prywatnych i b) w dodatku do warrantów **świadectwa na zastawiony towar** podług których towarzystwo przyjmuje na siebie obowiązek wypłacania w oznaczonym czasie zawarowanej summy osobom lub instytucjom, którym to świadectwa ustąpione będą przez właścicieli towarów.

Sprzedaje przyjęte na skład towary z polecenia i na rachunek właścicieli.

W Moskwie, towarzystwo posiada już urządzone na gruncie własnym lokale do przyjmowania na skład wszelkiego rodzaju towarów, miejscowość ta, za pomocą umyślnie przeprowadzonej sieci relsów i telegrafu, połączona jest z odnogą drogi żelaznej Niżegorodskiej, a tem samem i ze wszystkimi drogami żelaznymi koncentrującymi się w Moskwie. Skutkiem wymienionej komunikacji wagony naładowane towarami, ze wszystkich dróg żelaznych, mogą bezpośrednio być przeprowadzone na miejsce składów towarzystwa i towary wprost wyladowane do jego spichrzów.

W St. Petersburgu, towarzystwo w celu urządzenia składów na towary, zakupiło plac graniczący bez-

pośrednio z dworem Mikołajewskiej drogi żelaznej. Wybudowanie zaś składów na tym gruncie rozpocznie się na wiosnę roku następnego. Tymczasowo jednak przyjmują się do przechowania na tym placu towary, dla zabezpieczenia których dach nie jest konieczny.

Z dniem 15 (27) listopada r. z. Towarzystwo Północne otworzyło w Warszawie swoją agenturę Główną.

Działalność jej rozpościerać się będzie na wszystkie gubernie Królestwa Polskiego. W ważniejszych punktach Królestwa pod względem przemysłu i handlu, oraz w przystaniach rzek spławnych Agentura niebawem obsadzi wybranych przez siebie agentów.

Wszelkie wiadomości lub wyjaśnienia odnoszące się do czynności, Towarzystwa północnego ubezpieczenia i przyjmowania towarów na skład z wydawaniem warrantów — udzielane będą w Warszawie w Kanorze Agentury, przy ulicy Modowej, pod Nr 492, gdzie, poczynając od dnia 15 (27) listopada r. z. zawierać się mogą wszelkie umowy wchodzące w zakres działalności Towarzystwa.

Gdyby więc PP. właściciele towarów eksportujący towary swoje do Moskwy lub St. Petersburga, życzyli sobie odebrać na nie warranty lub świadectwa zastawne, Agentura Warszawska je wydać może, jeżeli tylko pokwitowania zarządów dróg żelaznych wydawane właścicielom, przelane będą na imię Północnego Towarzystwa. —11475—

Nowo czynione doświadczenia z Cegłą Dętą, przez wielu PP. budowniczych tak w Warszawie jak na prowincji potwierdziły to przekonanie, że użycie takowej jest środkiem radykalnym dla zabezpieczenia budowy od wilgoci.

Dla ułatwienia użycia tego środka, Zakład Ząbkowski z rozpoczętą wiosną, będzie wyrabiał Cegłę Dętą z 3-ma otworami, tego samego wymiaru, jaki ma Cegła Zwyczajna Pełna, a to, dla możności, wiązania takowej w murach ciągłych z inną Cegłą. Użyta z brzegu muru ze strony wewnętrznej, a tem samem formując rodzaj futrówki, zabezpiecza od wilgoci wszystkie mieszkania całej budowli. —Wyniesione z niej górne ostatnie piętra, zmniejszają znacznie ciężar murów i utrzymują ciepło w mieszkaniach. Zakład nie przestanie wyrabiać takową wedle dawnego wymiaru, jako dającą dostateczną i porządną grubość sklepieniu i lekkość — a użyta do przeforsztowań, nietylko, że mniej kosztuje od przeforsztowań z desek, ale ma jeszcze pomiędzy innemi dogodnościami i tę zaletę, że mało zajmuje miejsca.

— **Przewodnik po Wiedniu** opuści prasę w tym miesiącu, i do takowego przyjmują się anonsa handlowo-przemysłowe. Nakład Józefa Kaufmanna w Warszawie, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr. 5 nowy. Powyższa firma wydaje „Przewodnik” po wystawie wiedeńskiej. —979— (2-3)

LECZNICA PRYWATNA.

dla przychodzących chorych

w Warszawie, ulica Długa, Numer 21.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Dr Kosmowski, od 9 1/2 do 11 codziennie, z chorobami dzieci do lat 15.

Dr Mayzel, od 10-11 codziennie, z chorobami wewnętrz- nemi.

Dr Koźmiński, od 11-12, w Poniedziałki, Środy i Piątki, z chorobami oczu.

Dr Bauerz, od 12 do 1, codziennie, z chorobami chirurgicznymi przytem ortopedia (skrzywienia i t. p.)

Dr Stankiewicz Henr., od 12-1 codziennie, z chorobami wenerycznymi i skórniemi.

Dr Thieme, od 1-2 codziennie, z chorobami kobiet.

Dr Benni, od 2-3, w Poniedziałki i Piątki, z chorobami uśw.

Dr Dobrski, od 2-3 codziennie, chorobami wewnętrznyemi.

(specjalnie płuc i krtań).

Dr Gutwein, od 3-4 codziennie, z chorobami chirurgicz- nemi i zębów.

Porada lekarska udziela się po nabyciu biletu ceny kop.

25, obok innych udogodnień dla chorych. (2 6) 925 —

— **Stan Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszaw- skich** z dniem 31 stycznia 1873 roku. Uczestników z d. 1 stycz- nia było 2,113. A. Wpływy Kapitał rezerwowy rs. 7,466 kop. 00; wkłady od uczestników rs. 91,832 kop. 01; pro- centa od udzielonych pożyczek rs. 2,516 k. 70 1/2; zwrot pożyczek 91,000 kop. 28 1/2; wpływy przyjęte przez Kasę na procent 6% rs. 162,190 k. 86; forszusa bezprocentowe rs. 3,950 k. 00; wpływy z otwartego kredytu rs. 5,000 k. 00; fundusz zarezerwowany rs. 11,953 k. 78 1/2; zwrot kosztów sądowych rs. — k. —; prowizja rs. 22 k. 78; różne wpływy rs. 3 k. 02 1/2; depozyta 9,926 k. 00; razem rs. 385,861 k. 40.

B. Rozchód: Na pożyczki dla uczestników rs. 345,741 k. 03; zwrot wkładów rs. 2,081 k. 25; opłata procentowa rs. 8 k. 10; zwrot wpływów przyjętych na procent 6% rs. 9,028 kop. 00; zwrot forszusów 3 800 k. 00; pokrycie otwartych kredytów rs. 5,000 k. 00; wydatki z funduszu zarezerwowanego rs. 7,054 k.

64; koszta administracji rs. 48, kop. 04; koszta sądowe rs. — kop. —; różne wydatki rs. 24 kop. 70; zwrot depozytów rs. 76 k. 00; dodawczy remanent w papierach publicznych rs. 9,800 kop. 00; w gotowiznie rsr. 3,199 kop. 58. Razem rs. 385,861 kop. 40. (1-1) —923—

— **Scisław Szrednicki** Magister Prawa i Administra- cji, Patron przy Trybunale Ciwilnym w Warszawie, przeniósł kancelarię do domu N. 32 przy ulicy Dłu- giej. (4 6) —772—

STROJE, SUKNIE i BIELIZNA

Nowy-Swiat, Nr 68 nowy,

w pierwszej lewej oficynie na 1-szem piętrze.

Jak dotąd tak i nadal przyjmują się w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres Strojów damskich wchodzące; obok nowych przerabiają się na świeży fason już i **noszone Kapelusze**, podług najświeższych żurnali, po kop. 50. — **Suknie strojne** od Rs. 2 do Rs. 4; uszy- cie **Koszuli** z angielskim gorsem kop. 60, tudzież **Stro- iki i Czepeczki** dla Dam wykonują się spiesznie i z ele- gancją — Przyjmują się **Okrycia Paletoci i Szuby** do roboty, które wykonywają się jak najakuratniej, pospiesznie i po **przystępnej** cenie. — Sumiennem i gus- townem wykończeniem powierzanych mi robót, miałam sposo- bność już Szanowne Panie przekonać. — **Walerja Czer- niejewska.** —203—

ZAWIADOMIENIE

Z KSIĘGARNI

FERDYNANDA HOSICK

w Warszawie

Niniejszem mam honor podać do wiadomości, że ce- lem dokładniejszej kontroli Agentów i Kolporterów z mej księgarni wysłanych, udzieliłem takowemu **Kwi- tarzusz: szaurowe**, z których kwit wyciętym i prenumeratorem przez agenta wręczonym być powinien prenumerujący zaś na pozostałym kuponie własnoręcz- nie wpisać zechce ile opłacił.

Agencji i Kolporterzy tylko do przyjmowania należności za te zeszyty, które sami dostarczają, są upoważnieni; wszelkie zaś większe przedpłaty tak kwartalne, półroczne lub roczne, tylko za oddzielnym kwitem t. j. upoważnieniem księgarni czynione być mogą.

W końcu mam honor uadmielić, że **tylko prenu- meraty** za kwitem wspomnianego kwitarzusa wycię- tym są ważne, wszelkie zaś inne kwitki, czy to na pa- pierze czystym, choćby nawet na adresie księgarni, przez samego agenta wystawione, nie są ważne. (2 5) — 882 —



PRALNIA

Materji, Atlasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozma- itych kolorach. — Kanonia, Nr 10, wprost Kościoła Ś-go Jana, na dole od frontu. — **M. Piotrowska** (1-1) —1039—

Do sprzedania:

Rozmaite garnitury **Mebli** kosztownemi materjami krytych: **Firanki, Żyrandole, Marmury, Obra- zy** olejne dawnej i nowszej szkoły z cennej galerji po- chodzące, **alabastry i sprzęty gospodarskie**. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795 (5 nowy) wprost bramy Bankowej na 2-giem piętrze od frontu. Stróż miejscowy wskaże. Mieszkanie otwarte od 11-tej rano do 4-tej po południu, każdodziennie. (3-3) — 902 —

BIŻUTERJA PARYZKA (Im'tacyjna)

nasładowa Złota, Brylanty i dr. gie Kamienie, Brosze, Ko- lczyki, Medaljony, Kolje, Bransolety, Pierścionki, Dawizki i t. p., nadeszły świeżo z Paryża do Zakładów Zegarmi- strzowskich

M. J. Augustynowicza,

SKŁAD GŁÓWNY

ulica Królewska przy rogu Krakowskiego Przedmieścia, Nr 412a i SKŁAD FILIALNY ulica Senatorska vis à vis Ko- ściola Ś-go Antoniego, dom Kaftala Nr 20. (3-6) — 977 —

Potrzebne są

Mieszkania z meblami,

w b. izkości b. Cyrku Salomońskiego. — Adressa uprasza się zo- stawiać u Szwajcara w Hotelu Victoria lub w Cyrku u straża. **Emil Gérard.**

(2-3) — 1053 —

Reżyser Cyrku Salomońskiego.

Ostrygi Ostendzkie



codziennie świeżo w Handlu **Sowiń- skiego i Szulca** dawniej **E. Koe- lichena**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (2 15) — 1010 —

PROSZEK

WZMACNIAJĄCY ZĘBY

D-ra MIALCHE,

wyrobu St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium.

Laboratorium szczególnie poleca ten proszek wszystkim życzącym zachować zdrowe zęby i nadać im białosć. Składając się wyłącznie z materji organicznych, szczególnie skutecznych na zęby, nie zawiera w sobie najmniejszej ilości kwasów, a z powodu swych właściwości wzmacniających, oddziaływa na dźwistą nader korzystnie.

Proszek ten nada zębom piękność, niszczy winny kamień, odświeża oddech i pozabawia go nieprzyjemnego zapachu. W Warszawie dostać można w **Ruskim Magazynie**, ulica Niecała, dom JW-go Witkowskiego, Nr 2 i na Nowym Świecie Nr 19 między ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: Perkale, Flanele, Barchany i t. p.

Sprzedaż hurtowa odbywa się w Petersburgu na Newskim Prospekcie, w domu należącym do kościoła katolickiego, mieszkania Numer 42. (3 6) — 1108 —

GÓRALI I GÓRALKI.

Wykonują wsz lka robotę Żniwarską bez żadnego wyłączenia; na Żądanie Obywateli, Każden Kosiak może mieć swojego zbieracza. Ponieważ w zeszłym roku wielu Obywatelom musiałem odmówić przyjęcia Zamówień z powodu późnego zgłaszania się przez tychże o górali a zatem, aby wtym roku uniknąć tego upraszam o jak najwcześniejsze nadsyłanie zamówień pod moim adresem w **Warszawie ulica Chmielna Nr 20**. Reko mią akuracności w dostarczeniu zamówionych robotników, są niżej wymienieni obywatele, którzy w zeszłym roku w należytym komplecie najskrupulatniej przeze mnie obsłużyli i tak: JJWW. L. Gąsowski z Andrzejowa, K. Einarowicz z Kudrówki, Marszałkowska Baehr, z Makowla, M. Zawistowski z Tumia, Karłowicz z Barszczewa, B. Chrzanowski z Działkowskich, S. Jagmiu z Wistyc, N. Chmielewski z Kraszewa, S. Popławski z Grabanowa, Bartoldi z Grochowa, S. Gąsowski z Karolina, Merszałek Dawidów z Grodna, W. O. Narbutt z Kopył, Kasperewicz z Rudnik, M. zewski z Kantynowa, K. Kuczyński z Dąbrowy, S. Szemioth z Horodicy Nowomiejski z Imienia, Fryderyk z Wierzbowa, F. Majewski z Woskrzenic, M. Abramowicz z Zabłocia. Zamówienia przyjmują się tylko w Lutym i Marcu. O warunkach dowiedzieć się można listownie przy dołączeniu marki. — **J. NASSALSKI.** (3-4) — 851 —

TOWARZYSTWO OGÓLNYCH KORZYŚCI

Agentura dla rosyjsko-książkowego handlu w guberniach Królestwa Polskiego i w Warszawie

Plac Ś-go Aleksandra, dom Fuksa, mieszkania Nr 9.

Podaje się niniejszem do wiadomości ogólnej, iż u PP. Księgarzy: **Ungra i Banarskiego, Gebethnera i Wolffa, Robiczka i Altenberga, Wendego, Glücksberga, Błaszowskiego, Orgelbranda**, ulica Krakowskie-Przedmieście.

PP. **Sennewalda, Merzbacha**, ulica Miodowa.
P. **Hesicka**, ulica Senatorska.
P. **Centnerszwa**, ulica Marszałkowska.
PP. **Klizingera, S-to-Krzyzka, Blumenfelda, Planeta**, Nowy-Świat,
P. **Kowalskiego**, Podwał.

są do sprzedania wszystkie wydania Towarzystwa również Kartograficznego Zakładu A. Ilna w St. Petersburgu. Szczegółowe katalogi tych wydawnictw dotyczące dzieł: **Filozoficzno-duchowych, Chemji, Fizyki, Mechaniki, Botaniki, Mineralogji, Anatomji, Fizjologii, Medycyny, Geologii, Geognozji, Technologji i Rzemiosł, Matematyki, Ekonomji politycznej, prawnoznawstwa, Gospodarstwa i Przemysłu, Historji, Geografji, Językoznawstwa**

w ogóle wszystkich dzieł dotyczących nauk i literatury, książek dla każdego wieku, kart, atlasów, podręczników naukowych i dzieł specjalnych, będą wkrótce rozesłane.

Życząc sobie nabyć niemniej jak 10 tomów z tych wydań, lub jakiegokolwiek inne książki katalogiem powyższym nie objęte, zechcą się zwrócić do Agentury. Zamiejsy księgarze, pragnący wziąć książki w komis, winni są przedstawić poręczycieli. Dla otrzymania odpowiedzi pocztą na listowne do Agentury odezwy, należy załączyć markę pocztową. (8 0) — 532 —

NECESSAIREY

Damskie i Męskie.

Wielki wybór **Portemonetek** saffjanowych najwyższych modeli, z kości słoniowej, szklankretu i perłowej muszli; **Porte-Cigarres, Pugilaresów i Porte Bilet. Worki i Woreczki** damskie, **Portefeuille** do papierosów, **Biwoiry**, oraz **Pochewki** skórzane i płócienne dla prawników, **Tornistry** dla uczniów

w Składzie **W. BEDNAWSKIEGO**,

(3-0)

- 489 -

Ulica Miodowa. Nr 497c.

Hygiène de la Peau

CRÈME-NEIGE

Cold. Cream liparolé au suc de nymphéa.
Préparation spécifique pour conserver la fraîcheur et la beauté du teint.
Préparée par **ED PINAUD**, Parfumeur Chimiste, Fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt. Strasbourg. Paris.
Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (3-12) — 377 —

OSOBA

młoda, dobrze wychowana, posiadająca kra-
wiczeyzną, poszukuje obowiązku do
towarzystwa osoby w wieku i wyreczenia
w gospodarstwie. Adresa przyjmij Redakcja
Kurjera Warszawskiego pod literami D. A.
— 488 — (6-6)

SKŁAD BRONI BRACI GENELI.

Długa Nr 17.

Otrzymał w komis kilka sztuk broni używa-
nej, Kolletyte, Nowotny i Lepage. (3-3) — 744 —

Dwa tysiące łokci DESEK topolowych,

jest do sprzedania. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 929 - 2-3)

Są do sprzedania

SKRZYPCIE włoskie.

Wiadomość u Rządcy domu Nr 16, u'lica No-
woliwie. — 895 - (3-3)

Do sprzedania

duże FUTRO męskie,

niedźwiedzie czarne w dobrym stanie za 80
rubli. Ulica Widok Nr 14, mieszkania 4.
— 920 - (2-3)

JEUNESSE
EAU DE CYTHÈRE
BEAUTÉ



Cette EAU est la seule qui, s'employant
pour tous les soins de la tête, enlève les pel-
licules et rend aux cheveux sa nuance na-
turelle sans tacher la peau.

Dépôt Général pour la vente en gros et
en détail, au Magasin de Parfumerie de
Mr W. B. ŚNIECHOWSKI, comme notre
Agent spécial pour le Royaume de Polo-
goe. Le prix en détail est le même que
chez nous, c'est à dire 10 francs le fla-
con et 6 francs un demi flacon.

L. Henry et Cie.

Woda Cythere jako nadająca natu-
ralny kolor włosom, przez wiele już tu o-
sób z pomyślnym skutkiem doświadczoną
została, o czem przekonawszy się od kilku
lat przysłałem wyłączną sprzedaż takowej
na Królestwo Polskie.

Obecnie wskutek nowo zawartych ukła-
dów z PP. Henry et Cie, jestem w mo-
żności detalicznie Wodę tę sprzedawać po
lejsze samej cenie co w Paryżu, bez
żadnych doliczeń kosztów cła i transportu.

W. B. ŚNIECHOWSKI

Specjalny handel

PERFUMERJI

ulica Nowo-Senatorska, Nr 8.

(2-6)

- 815 -

Bardzo korzystna wiadomość!

RS. 20.000 GOTOWIŻNY.

w St. Petersburgu jest do odstąpienia **HOTEL**, położony przy najpryncy-
palniejszej ulicy, z najwykwintej urządzeniemi numerami i gabinetami, dwoma bi-
lardami, oraz całem urządzeniem hotelowem. Hotel należy do najpiękniejszych w stoli-
cy. Wyłącznie dla słabości i starości właścicieli sprzedaje się.

Blizsza wiadomość tylko do 1-go Marca w Hotelu Krakowskim pod Nr 29, od
10 do 12 rano. (1-1) — 1070 —

CENNIK

NASION, DRZEW I KRZEWÓW



z Zakładu Ogrodniczego **Braci BARDET**, można do-
stać bezpłatnie w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych
przy ulicy Senatorskiej Nr 472 (31), odsyłać się także na
prowincję franco, na każde żądanie. (1-3) — 1083 —



Prof. G. de Préchamps

Ulica Długa Nr 23 (Eldorado) na 1-em piętrze od frontu

Ma do umieszczenia: **Guwernantki Polki, Francuzki, Angielki i Niemki** z niższem i wyższem wykształceniem i muzyką. (1-6) — 1049 —

ASTHMA

CYGARETKA INDYJSKIE

GRIMAULT et Comp.

Aptekarzy w Paryżu.

Dostać można w Składach Materiałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Ludwika
Spiessa i u Pana Mr. zowski; w Wilnie w Aptece P. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece
P. Marciańczyka. (1-10) — 370 —

DORE, PISMO SW. MATEJKA ALBUM

ILLUSTROWANE.

PISMO ŚWIĘTE

STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU,
podług tekstu łacińskiego Wulgaty, przekład ks. J.
Wujka, zatwierdzony przez Stolicę Apostolską.
Jedyna w swoim rodzaju pod względem przepychu
edycja, w formacie wielkie in folio,

OZDOBIONA 230 WIELKIEMI DRZEWORYTAMI

RYSUNKU DOREGO.

Wychodzi zeszytami. Całość złoży się z 62 zeszytów. Przy zeszycie pierwszym płaci się i
za ostatni, czyli rs. 1, następnie każdy zeszyt po kop. 50. Z przesyłką k. 60. Pocztą można
nadsyłać częściowo po rs. 3, 5 lub więcej. Pocztą wysłać się będzie po 3 zeszyty razem.

ALBUM
JANA MATEJKI.

Edycja przepyszna, tak zwana zbytkowa (*édition de luxe*) utworów tego genialnego malarza, stanowiącego dziś jedną z największych chwał narodowych. Album Matejki ma zarazem posłużyć za świadectwo postępu u nas sztuki drzeworytniczej i typograficznej,—dla tego wydawca dołoży starania, by należycie odpowiedzieć zadaniu i godności wielkiego artysty, który wszystkie rysunki na drzewie sam wykonał. Album odbite będzie na najpiękniejszym welinie nakładem i drukiem wydawcy „Kłosów.” Drzeworyty wycięte zostaną przez własnych tegoż pisma drzeworytników, tak, iż wszystkie szczegóły wydawnictwa po raz pierwszy u nas złożą się z pracy wyłącznie tylko krajowej. Album w formacie arkuszowym (*in folio*) zawierać będzie około stu rycin z tekstem objaśniającym. Sama kosztowność tej publikacji liczyć każe na poparcie ze strony publiczności. Żeby zaś tej kosztowności i mozolu bezpotrzebnie nie zwiększać, drukować się będzie ilość egzemplarzy niemal taka jedynie, na jaką z góry zamówienia nadejdą. Przed przystąpieniem zatem do druku liczba osób pragnących posiadać Album Jana Matejki, mniej więcej dokładnie powinna być znana wydawcy,—i dla tego otwierając przedpłatę na toż wydawnictwo, oznacza się zarazem termin trwania takowej do 1 Maja 1873 roku.

Cena na całe Album rs. 7 kop. 50. Z przesyłką pocztą rs. 8 kop. 50. Dla Prenumeratorów czasopisma Kłosów lub Tygodnika Romansów i Powieści w Warszawie rs. 5 z przesyłką pocztą rs. 6. Przedpłata może być w dwóch ratach wnie-
siona do 1go Maja połowa, a po wyjściu Album druga połowa. Od dnia 1go Maja cena do
rs. 2 k. 50 podniesiona zostanie. Album wyjdzie w ostatnim kwartale b. r.

Prenumeratę na Pismo Święte i Album Matejki przyjmuje Księgarnia i Skład
nut Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

(1-6)

- 992 -

Najnowsze dzieła w języku polskim

do nabycia w księgarni

G. Sennewalda,

przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4):

- Pradziński Ed. O prawach kobiet. Cena rs. 1 kop. 50.
Bałucki M. Siostroznica księżka proboszcza, powieść. Cena rs. 1 kop. 20.
Chm. elowski Piotr. Giezieza Fantazji, szkic psychologiczny. Cena kop. 50.
Duafois Adolf Dr. Farmacja, przekład Piotra Piaseckiego, tom 3-ci. Cena rs. 6 k. 50.
Ehrenfeucht F. O prawdzie w literaturze. Cena kop. 20.
Flammation Karol. Życie Mikołaja Kopernika. Cena kop. 75.
Huxley T. H. Pr. O przyczynach zjawisk w naturze organicznej. Cena kop. 50.
Kaczkowski J. L. Kalejdoskop, szkice humorystyczno-satyryczne. Cena kop. 60.
Kotkowski Julian. Nauka Geografii. Część I, Historia kuli ziemskiej. Cena kop. 60.
Mecherzyński Karol Dr. Historia literatury polskiej dla młodości. Cena rs. 1 k. 20.
Orzeszkowa E. Na dnie smutnia, powieść 2 tomy. Cena rs. 3.
Roszkowski Gustaw. Rzut oka na systemata filozofii prawa w związku z historią
filozofii. Cena kop. 30.
Wojcicki K. Wl. Fryderyk Hr. Skarbek. Cena kop. 50.
Zawisza Jan. Kongres ant opologii i archeologii przedhistorycznej. Cena kop. 40.
Wszystkie dzieła tak w języku polskim jako też zagraniczne, oraz nuty muzyczne
przez gazety lub cokolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach księgarnia
dostarcza, katalogi zaś książek i nut muzycznych na żądanie przesyła franco.

(1-6)

- 1011 -

Nakładem księgarni pod firmą

E. WENDE i Spółka

wyszło nowe dzieło pod tytułem:

O przyczynach zjawisk w naturze organicznej,

z sześć popularnych odczytów wypowiedzianych w muzeum praktycznej
geologii, przez Profesora T. H. HUXLEY'A,
według niemieckiego przekładu Karola Vogta; przetłumaczył A. Wrześniowski. Cena
kop. 50.

(6-0)

- 331 -

Nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych

UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71), naprzeciw
Resursy Obywatelskiej.

Wyszło z druku dzieło pod tytułem:

ŻYCIE MIKOŁAJA KOPERNIKA,

z powodu Jubileusza 400-letniej rocznicy urodzenia 1473-1873 r. napisane przez

Kamila Flammariona,

przełożył

FILIP SULIMIERSKI,

ozdobione 4-ma litografiami.

Egzemplarz po cenie kop. 75 z przesyłką na prowincji rs. 1, nabyć można we wszyst-
kich Księgarniach w kraju i za granicą. - 562 - (4-6)

Les Louis d'or, Polka Lujdorowa A. Gravelière, kop. 22 1/2.

Ridda Infernale galop M. Horbowskiego, kop. 22 1/2.

Tęsknota Mazurek Napoleona Orde, kop. 15.

wyszły nakładem Juljana Müllera, przy ulicy Senatorskiej, wprost parafii Śgo Antonie-
go, Nr 18 i są do nabycia w składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.

(1-1)

- 941 -

Księgarnia

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

posiada na głównym składzie:

PAMIĘTNIKI

Benjamin Franklina

przez niego spiswane.

Przekład z francuskiego.

Cena kop. 60.

Jeden z najznakomitszych dziś pisarzy
naszych, naprowadził na myśl zapoznania
publiczności z temi pamiętnikami, wskazują-
cemi środki praktycznego dojścia do bogac-
stwa i moralnego udoskonalenia się. Książkę
więc tę pełną treści budującej, zapewniającą
czytającemu korzyści dla serca i umysłu, go-
rąco każdemu zalecić wypada.

- 782 -

(2-6)

Wyszedł tom piąty Żyda Tułacza (310
str.) romansu Eugeniusza Sue i tom piąty
1001 Nocy (192 str.) powieści arabskich, wraz
z kartką dającą prawo do nabycia w mojej
księgarni dzieł w prospekcie wymienionych o
25% niżej od tam podanych, a przeszło 50%
zniżonych. Prenumerata na oba te dzieła
zamyka się z d. 15 Marca r. b. i cena ka-
dego podnosi się do rs. 2. Jan Breslau
księgarz, ulica Miodowa Nr 489d.

- 1038 -

(1-1)

Nakładem Księgarni

GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).

Wyszło: ś. p. Leona Kunickiego ostatnie

humorystyczne dziełko pod tytułem:

Obrazki z mojego sąsiedztwa,

z notat

Pana Antoniego.

Cena kop. 45, z przesyłką na prowincji k. 50.

- 551 -

(3-3)

Księgarnia

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny nowe dziełko:

X. O. Prokopa, Kapucyna

Żywot Świętej Klary

z Assyżu.

Założycielki Zakonu

Sióstr Ubogich

(Klarysek).

2 tomy, 8 ka. Kraków 1877.

Rs. 2, z przesyłką Rs. 2 kop. 25.

- 1046 -

(1-5)

Zamigłówki Geograficzne

podług metody Fr. FREBLA,

pięciu części świata, jako też pojedynczych
państw, jak: Królestwa Polskiego, Rosji i t.
d., rozdzielone podług granic geograficznych,
tak, iż każdy pojedynczy kawałek przedsta-
wia naturalny swój kształt. Sprzedają się
we wszystkich Księgarniach. Cena egzempla-
rza w małym formacie 75 kop., w dużym rs.
1 kop. 50. Skład główny w Księgarni E.
Wendego i Spółki.

(2-3)

Komissja Specjalna przy Ma-
gistracie m. Warszawy.

Zapozywa Krystynę Konarską, Annę Sta-
nek, Lewka Lindemana, Romana Pohoreckie-
go, Jadwigę Zdunin, Walerego Pagowskiego,
Dorotę Florczak, Joska Rojał, Wołfa Jarmu-
łowicza, Michała Biro, Romana Maliszewskie-
go, ażeby w ciągu dni trzydziestu, od ni-
niejszego ogłoszenia osobiście lub sukcesor-
rzy tychże osób w interesie własnym do Ko-
missji przy Wydziale Administracyjnym urzę-
dującej stawili się, w przeciwnym bowiem
razie, jako utracający prawa swe, z którymi
do byłego Sekwestrata Magistratu Ignace-
go Koskowskiego legitymowały się, uważani
będą.

- 686 -

(3-3)

Rekomendacja Guwernerów i Gu-
wernantek

NATALJI CIEŚLIŃSKIEJ,

ulica Długa Nr 32 nowy, wprost Hotelu Niem.
Zawiadamia Szanowną publiczność, iż ma do
umieszczenia obecnie najlepszy wybór Gu-
wernantek Niemek, posiadających język: fran-
cuski, angielski, muzykę i śpiew w wysokim
stopniu, także Guwernantki Polki, z wyższem
i niższem wykształceniem, z muzyką i bez.
Guwernerowie: Francuzi, Niemcy, Polacy,
Osoby do towarzysstwa, Bony Polki i Niemki,
oraz Panny Służące, Gospodynie i Oficjalisci
i t. d. - Tamże jest do wynajęcia Fortepian
o 7-miu oktawach, za umiarkowaną ceną.

DO SKŁADU

TOWARÓW

żelaznych i galanteryjnych

ADOLFA

LAZER,

pod znakiem

„PIŁY”

przy ulicy Długiej Nr 587 (21)

nadeszły różne nowości
jako to:

SAMOFIEKI (czyli różny) paryskie
Maszynki do korkowania butelek,
Maszynki do siekania mięsa,
Maszynki do kawy paryskiej,
Wagi stołowe francuskie,
Waterklozety,
Noże stołowe, kuchenne i rzeźnicze,
Formy do galaret i ciast,
Naczynia różne z blachy angielskiej do
kuchni,
Kamienie szlifierskie i oelsteine,
Zelazka angielskie mosiężne do węgli,
Młynki do kawy angielskie i francuskie,
Czajniki do herbaty z metalu Britania,
oraz rozmaite Naczynia dla rękodzielników.
Z tem wszystkiem mam honor polecić się
Szanownej Publiczności, iż obok cen umi-
arkowanych znajduje towar korzystny i w wy-
bórowym gatunku.

- 983 -

(2-3)

OGŁOSZENIE.

W Warszawskiej Radzie Wojenno-Okręgowej na placu Saskim 21 lutego (5 marca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się jednorazowa stanowcza, licytacja, głośna z dozwoleniem przysyłania i podania przed godziną 11 rano deklaracji opieczetowanych, na sprzedaż do rozbiórki, znajdującej się w koszarach Kirasjerskich w Warszawie starej stajni drewnianej pod Nrem 432, i w koszarach Ułańskich starego baraku drewnianego pod Nrem 333.

Oznaczone na sprzedaż budynki ocenione są: stajnia na rs. 524 kop., 7 1/2 barak zaś na 299 rubli 1 kop., i od tych summ licytacja się rozpocznie.

Zyczący uczestniczyć w licytacji powinni uprzednio obejrzeć budynki sprzedawne, po ukończeniu zaś licytacji żadne zarzuty ani pretensje dotyczące stanu takowych przyjetem nie będą.

Wadium do licytacji oznacza się w gotowiznie i wymaga się w następnym stosunku: na sprzedaż stajni w ilości rubli 52 kopiejek 40 1/2, na sprzedaż zaś baraku rs. 29 kop. 90.

Deklaracje na licytację głośną powinny być podane przez współubeiegających, w dzień licytacji do Warszawskiej Rady Wojenno-Okręgowej, na każdy przedmiot oddzielnie i na papierze stemplowym wartości rublowej, wspólnie z należnym wadium. Deklaracje opieczetowane powinny być napisane według wzoru dołączonego do artykułu 1909, części I tomu X Zbioru Praw Cywilnych Cesarstwa (wyd. 1857 r.) Do tych deklaracji oprócz wymaganego do licytacji wadium, powinno być także dołączone oddzielne wadium, równające się 10% summy proponowanej, albo kwit kassy z wnieśnienia takowego do skarbu.

Warunki licytacyjne oglądać można w Okręgowym Zarządzie Inżynierskim codziennie od godziny 10 rano do 3ej po południu z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych a równie też w Warszawskiej dystrykcji Inżynierskiej, pod której zarządą wymienione budynki się znajdują. (1-3) -1061-

OGŁOSZENIE.

Odbyta przy Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim w dniu 9 stycznia licytacja publiczna na sprzedaż niepotrzebnego Zarządowi Inżynierskiemu sprowadzonego z Berlina aparatu do oczyszczania kłósk, - z powodu niedogodności dla skarbu ofiarowanej za niego ceny, nie została zatwierdzoną przez Warszawską Radę Wojenną. Z tej też przyczyny na sprzedaż tego aparatu, w Radzie Okręgowej na zasadzie jej decyzji żurnalowej z dnia 24 stycznia (5 lutego), za Nrem 4 naznacza się na dzień 21 lutego, (5 marca) r. b. o godzinie 12 w południe nowa jednorazowa stanowcza licytacja, głośna z dozwoleniem przysyłania i podania przed godziną 11 rano deklaracji opieczetowanych.

Wymieniony aparat ocenionym jest na sprzedaż w 100 rublach i od tej summy licytacja się rozpocznie.

Zyczący uczestniczyć w licytacji, powinni uprzednio obejrzeć aparat sprzedawany, po ukończeniu zaś licytacji, żadne zarzuty ani pretensje dotyczące wartości jego, uwzględnionem nie będą.

Wadium do licytacji oznacza się w gotowiznie w ilości 10 rubli i powinno być w dniu licytacji złożone przez współubeiegających się w Radzie Okręgowej wraz z deklaracją na papierze stemplowym wartości rublowej. Deklaracje opieczetowane, powinny być napisane według wzoru dołączonego do artykułu 1909 części I, tomu X Zbioru Praw Cywilnych Cesarstwa (wyd. 1857 r.) Do tych deklaracji, oprócz wadium do licytacji wymaganego, powinno być także dołączone wadium równające się 10% summy proponowanej, albo kwit kassy ze złożenia jego do skarbu.

Warunki licytacyjne oglądać można w Okręgowym Zarządzie Inżynierskim, od godziny 10 rano do 3ej po południu, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, a równie też na miejscu gdzie się aparat przechowuje, - w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim. (1-3) -1060-

Potrzebni są zdolni ZECERZY.

Wiadomość w kantorze drukarni S. Orgelbranda Synów. -974- (2-3)

Pomocnik do Jeometry,

obeznany tak z polowemi jak i z domowemi zajęciami potrzebnym jest na prowincję. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Chłódnej Nr 48, mieszkania Nr 2, od godziny 1-szej do 4-tej z południa. -968- (2-3)

RZĄDCA DOMU,

doskonale obeznany z przepisami policyjnymi i administracyjnymi i mogący się odwołać na świadectwa wiarygodnych osób, podejmując się rządu domu od Wielkiej Nocy, za mieszkanie składające z pokoju i kuchni. Wiadomość przy ulicy Przejazd, dom W go Szolcego mydlarza, Nr 11 mieszkania. -997- (2-3)

NAUCZYCIEL wykładający przy jed-

nym z tutejszych Gimnazjów, podejmuje się przygotować ucznia lub uczennicę do jednej z klas gimnazjalnych przez przeciąg pozostałych jeszcze kilku miesięcy do wakacji. Uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami K. B. Nr 11. -898- (2-3)

Człowiek w sile wieku, znający grantownie język Niemiecki i Polski, obznajmiony z wszelkimi interesami handlowymi, który przez lat kilkanaście wypełniał w paru tutejszych wyższych fabrykach obowiązki Pisarza, opatrzonei chlubnymi świadectwami, poszukuje obecnie zajęcia, jako kassjer, pisarz, magazynier lub ekspedyt. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. F. -1023- (1-1)

Potrzebne są PANNY

do maszyny zaraz, oraz podręczne także. Nr 649, ulica Przejazd, 3 piętro od frontu, Nr 8 mieszkania. -1052- (1-1)

PANNY

lub wdowa bezdzietna, umiejająca szyc, potrzebna zaraz do zarządu domem na prowincji. Uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. J. W. -1055- (1-3)

OSOBY

świeżo przybyłe, trudniące się krawieczyną, przyjmują obstarunki, sukien, okryć kaftaników, - robota wykończa się rajstaranniej podług ostatnich żurnali po cenach umiarkowanych, robota sukni rs. 2, ulica Chmielna Nr domu 1-szy, mieszcz. 5 na 2 gim piętrze. -1059- (1-1)

Zakłady Fbaryczne w Jaworzniku pod Żarkami, potrzebują EYSTYLATORA uzdatnionego do robienia wszelkich wódek, araków, likierów i octu.

Zyczący sobie otrzymać to miejsce, ma się zgłosić do układów w Jaworzniku, przez stację kolei żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej Myszków, do zarządu dóbr Żarki. (2-3) -950-

Potrzebna jest

PANNA

do domu prywatnego, zdalna do wykończonej krawieczyny, jako też do szycia na maszynie. Można się zgłosić od 9 do 12, ulica Lługa Nr 11 nowy, mieszkania 8. -1051- (1-3)

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione do szycia bielizny na maszynie - oraz Panny podręczne. Wiadomość w Sklepie W. Lipowskiego i Spółki, ulica Nowy Świat Nr 29. -1040- (2-3)

EAU TONIQUE



P. DICQUEMARE Chemika w Paryżu i Rouen wzbudza porost włosów; zapobiega siwiznie; spęda łupież na głowie. Skład w Warszawie w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim P. K. Pohoreckiego, perfumerji Śniechowskiego i w główn. Składach Perfum. i u pana Aleksandra Lipink, w zakładzie perukarskim na Nowym-Swiecie. -6496- (11-24)

Rsr. 100

lub więcej przeznaczają się każdemu za wyśzukanie i wskazanie odpowiedniej posady lub jakiego zajęcia w Warszawie, człowiekowi w sile wieku posiadającemu dokładnie język ruski, który pracował przez lat 6 w interesie handlowym i z takowym jest obznajmiony. Adressa uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. (1-3) -1081-

PROŚBY i TŁOMACZENIA

redagują się i uskuteczniają się w biurze, w domu Nr 533 na rogu Podwala i placu Zamkowego - oraz udzielają się informacje w interesach administracyjnych i sądowych. -1077- (1-4)

Zaraz potrzebną jest

Summa Rs. 2,600.

na 1-szy numer hipoteki, na dobra Ziemskie odległości 8 mil od Warszawy. Interessenci raczą się zgłosić do SzwaJCara Hotelu Dziekanka Nr 4 nowy; mnie zastać można do godziny 10 zrana w tymże Hotelu. -1015- (2-3)

SWIECE STEARYNOWE PIŃSKIE

stołowe i kościelne, nadchołzą w znacznych partjach z własnych Fabryk do Magazynu wyrobów metalowych

ROBERTA BOHTE.

Ulica Nowy-Swiat Nr 38; handlującym ustępuje się rabat. -973- (2-3)

BIURO KOMISSOWE L. TABACZYŃSKI

w TARNOWIE.

poleca swe pośrednictwo w sprzedaży i nabyciu dóbr ziemskich, lasów, realności miejskich, w objęciu dzierżaw, w sprzedaży i zakupie produktów surowych, tudzież kopalni nafty, w sprowadzaniu narzędzi rolniczych i t. d. pod warunkami bardzo przystępnymi. Liczne stosunki stawiają nas w położeniu rzeczono interesu załatwiać bezpośrednio, w jak najkrótszym czasie.

Obecnie mamy do sprzedania kilka większych i mniejszych posiadłości ziemskich z lasami i bez tychże, tudzież kopalnie nafty w Galicji, niemniej 3 większe dzierżawy dóbr w warunkach bardzo korzystnych, bezwzględnie do objęcia. Na zapytania frankowane bezwzględnie stosownie udzielimy wyjaśnienia. -645- (2-6)

SYROP DEJARDIN

czyli SYROP z Pomarańcz Maltańskich czerwonych.

przygotowany przez p. DEJARDIN, 27 ulica Richer w Paryżu jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas upałów letnich, na balach, wieczorach i w teatrach. Składy w Warszawie w Magazynach PP. Antoniego Stępkowskiego przy Placu Teatralnym i Sowińskiego i Szulca przy ul. Długiej. -360- (3-16)

Szanowni Panowie i Ogrodnicy, którzy mają zamiar siać

CEBULE

w znacznej ilości, raczą zgłosić się po próbki takowej, do Zakładu Ogrodniczego Braci Bardet, przy ulicy Senatorskiej Nr 472 (31). -936- (2-3)

Jest do sprzedania

ALGERKA

piżmowa, z kołnierzem bobrowym, Paltot podbity barankami siwymi z kołnierzem bobrowym, Płaszcz syberyjowy. Zakieta, Mondur administracyjny klasy VII, Frak vice mundur. Ulica Warecka Nr 3, mieszkania Nr 6 na 2-im piętrze, można obejrzeć o godzinie 9 do 12 rano. -1054- (1-2)

KOLONJA

trzywłókowa z zabudowaniami, łakami i zasiewami, jest do wydzierżawienia we wsi Nowych Litewnikach, gub. Siedleckiej. Wiadomość szeregółowa w Składzie Wini Jaworskiego róg Chłódnej i Żelaznej Nr 892 lub na gruncie wsi Litewnikach, okręgu Łosickim. -1078- (1-3)

BULDOGI MŁODE,

czyste i dużej rasy, są do sprzedania przy ulicy Nowolipie, Nr nowy 70, stróż wskaże. -1074- (1-1)

KREDENS

dębowy,

do sprzedania u stolarza W. Polzenius przy ulicy Mazowieckiej Nr 11 dom W go Emmila. -986- (2-3)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Szeslag wiedeński

za rs. 29 i dwa Krzesła francuskie (tak zwane Szofajzy), po rs. 10, kryte skórą, w nader dobrym stanie, przy ulicy Szerokiej-Freta, Nr 18 nowy, na 2 piętrze, schody frontowe, Nr mieszkania 4. Widzieć można od godziny 10 do 6. -914- (3-3)

Są do sprzedania

MEBLE,

składające się z kanapy, 4 fotelów i 6 krzeseł, rypsem pokrytych. Ulica Bielańska Nr 5, stróż wskaże. -1075- (1-3)

Z przyczyny nagłego wyjazdu, pozostawiono do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy w stanie nowym, fabryki Krala i Seidlera, o 7-miu oktawach z wiszącą metalową 1-latą i 4-ma sprejami i tonem koncertowym, zamian się przyjmuje: Ulica Zielna Nr 22, róg S-to Krzyżkiej, widzieć można do godziny 3 po południu. -889- (3-3)

FORTEPIAN

mahoniowy, o sześciu oktawach i dwa klawisze, krótki, bardzo dobry do nauki, jest do sprzedania za rs. 75, przy ulicy Leszno Nr 719, nowy 33, na pierwszym piętrze od frontu, stróż wskaże. -934- (2-3)

Potrzebny jest zaraz

Pokój Kawalerski

bez mebli, oddzielny lub przy rodzinie, w cenie do 6 rsr. na miesiąc. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą W. -922- (3-0)

Jest do wynajęcia

P O K O J

przy rodzinie dla kobiety, z meblami i życiem lub też sam pokój. Tamże jest do sprzedania kontrabas, szuba watawa z atlasu wełnianego, i dwie maszyny nowe do szycia rękawiczek. Ulica Grzybowska Nr 27, mieszkania Nr 6. -1050- (1-3)

Od 1 Lipca r. b.

Do wynajęcia w domu przy ulicy Elektoralnej, Nr 7,

L O K A L

na 1-szem piętrze od frontu, składający się, z 12 pokoi, obszernej kuchni, przedpokoju, szpiżarni, pomieszczenia dla lokaja, oranżeryjki przy temże lokalu, 2 piwnic, schowanka na rzeczy i obszernej góry; do tego mogą być dodane: stajnia na konie i wozownia na powóz. Powyższy lokal na 4 wejścia i dogodnie może być podzielony na 2 lokale. Wiadomość u właściciela domu. -1069- (1-3)

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w ka-

żdym czasie bardzo ładne MIESZKANIE i nie drogie, składające się z trzech dużych pokoiów, przedpokoju i kuchni. Tamże są do sprzedania różne meble mało używane, piękna lampa i dom dawniej Elerta Nr 8 nowy, mieszcz. 62. -911- (3-3)

POKÓJ

umeblowany,

ze stołem, jest do najęcia od 20 Lutego, 15 rubli miesięcznie. -Tamże jest biłard i sprzedania. Adres proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. G. -948- (3-3)

S K L E P

z Wiktuałami,

i wszelkimi utensyljami, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za umiarkowaną cenę. Ulica Żółwia Nr 3. -907- (3-3)

Z powodu interesów rodzinnych jest do odstąpienia od Wielkiej nocy

Sklep Wiktuałów,

z pokojem i kuchnią, od lat kilkunastu egzystujący. Wiadomość na Nowolipiu Nr 16. -896- (3-3)